

MS. V. 1



910375 I
Mag. St. Dr.

9582

1871
JAN 10 1871
LIBRARY OF THE
MUSEUM OF COMPARATIVE ZOOLOGY
AT HARVARD UNIVERSITY
CAMBRIDGE MASS.

O
ARCHITEKTURY
SZTUCE I NAUCE

*W. Kizielek
Stephanowicz*



GABINET ARCHEOL. UNIW. JAGIELL.
KOLLEKCYA PRZEZDZIECKICH
(Ze zbiorów Prof. Józefa Łepkowskiego.)

ARCHITEKTURA C Y W I L N A

DLA

MŁODZI NARODOWEY

PRZEZ

WJX. WACŁAWA HRABIE SIERAKOWSKIEGO

KANONIKA I KOADJUTORA PROBOSZCZA
KATEDRALNEGO KRAKÓWSKIEGO

W DWOCH CZĘŚCIACH

Z A W A R T A

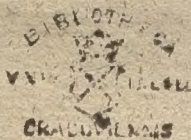
Pracą i Kosztem Autora



W KRAKOWIE 1796.
w Drukarui Szkoły Głównej.

Observatio diurnā notandis rebus fecit
Artem;

Cicero de Divinatione.



910375

I 12

St. Dr. 2046.D.154/5 (M5)

Quel che non puo sussistere veramente e realmente, non puo ne anche esser approvato, ancorche fatto in apparenza; perche tutte le cose sono state cavate dalle vere proprietà e costumanze della Natura, trasportate poi ad abbellire e perfezionar le Opere. Non devonsi dunque approvar, che quelle cose, le quali posson in disputa esser sostenute, con ragioni cavate della Verità.

Vitruvius L. III. C. II. trad del Gal.

Co nie może prawdziwie i rzetelnie utrzymać się, ani może być chwalone, chociażby tylko zrobione było na Oko; albowiem wszystko w Architekturze jest wzięte z własności Natury, do wyozdobienia i wydoskonalenia Dzieła. Zaczem approbowane być nie mogą tylko rzeczy, które być mogą materią sporów, z przyczyn zagruntowanych na Prawdzie.

ARCHITEKTURA

C Z Ę Ś Ć II

ZBIOR RZECZY

W S T Ę P

Do Czytelnika.

ROZDZIAŁ I.

O Regułach Architektury w powsze-
chności.

ROZDZIAŁ II.

O Regułach Architektury w szczegó-
łności.

ROZ-

ROZDZIAŁ III.

O Rzędzie I. Toskańskim.

ROZDZIAŁ IV.

O Rzędzie II. Doryckim.

ROZDZIAŁ V.

O Rzędzie III. Jonickim.

ROZDZIAŁ VI.

O Rzędzie IV. Koryntekim.

ROZ.

ROZDZIAŁ VII.

O Rzędzie V. Rzymskim.

ROZDZIAŁ VIII.

O Gustach w Architekturze.

ROZDZIAŁ IX.

O Wzorach tych gustów w Kraju
będących.

ROZDZIAŁ X.

Cel tej Sztuki i Nauki Architektury.

DO

CZYTELNIKA

*N*ie dla inney przyczyny w piękney Architektoniki Sztuce, z między tak wielu Autorów Greckich i Rzymskich, wystawiam Wam Szlachetna Młodzi, za Wzór do naśladowania P. Jakoba Barozzego Wignole, iak dla tey iedynie : żem Tego Męża w tey Sztuce za najpracowitszego i do pojęcia nayłatwieyszego bydz uznał; On albowiem mimo
tego

tego, iż przez lat życia swego 81. tej Sztuki Architektury doświadczał i stale pilnował, wszelkie staranie swoje tożyl; wszystkich Autorów dawniejszych i współczesnych starał się examinować, i z Starożytnościami Rzymskimi onych stósować i porównywać, z iak naywiększą ciekawości, pilności i usilności dokładnością, z których wszystkich, co tylko mógł nayprzyjemniejszego Oku ludzkiemu postrzedz, to wszystko wybrane, w gruntowne i niemieniające się Reguły ułożył, iak tu iasnie widzieć będziecie.

Podobnie: iak Sztuka Muzyki tego szuka, co się zmysłowi słuchania podoba (lubo i w niey zaprawdę naysztuczniejsze Partye nie są naymilsze) tak w Archi-
tektu-

tekturze On szukał kontentować Oko, nie
zacimiałąc niepewnościami, ani za-
żanych Krajów gustami, zwyczajami,
miarami, tylko swego imaginowanego
tey Sztuce naywłaściwszego, bo z niey
się rodzącego, pilnuiąc Modła.

Dysputy, Problemata, Hypotheses,
wszelkie spory i tym podobne bystrego
dowcipu sprzeczki &c. w Sztuce i Nau-
ce Architektury zachodzić mogące bie-
gleyszym w wyższych Naukach, do
gładkiey i płynney wymowy przyu-
czonym subjektom (którzy to więcey
mówić niż pracować zwykli) zоста-
wuiąc, całą usilność swoią tożyt te
5. Rzędów Architektury oczyścić, wy-
doskonalić, nie wymyślając nowych
części, te tylko które im są przyrodnie
wsp.

wspominając i rozmierzając, nawet: które im są wspólne części, onych nie powtarzając, ażeby iak nayjaśniej i nayłatwiej i iak naykrócey chcącym się do tey Sztuki Architektury aplikować, rzecz całą i oney istotę na iaw wystawił i doskonale objaśnił.

I to też wiedzieć potrzeba, iż On przez swoją w pisaniu prostotę każdemu ciekawemu iest do pojęcia nayłatwiejszy, a zatym naydogodniejszy; przez co samo iest we wszystkich Narodach naywziętszy i nayszacowniejszy.

Co zaś Witruwiusz z innemi naucza, dając wolność Architektom, ażeby proporcją kolumn mniej więcej odmieniać mogli, to iest zmniejszać, albo

albo powiększać, męźnić, albo uszczu-
 plać, tudzież na dalekość, kolory, mieysc
 odległość, pośrednicze rzeczy, różne
 światło i wzroku ludzkiego promienie;
 &c. aby Oko uważne i bacność Archi-
 tekci mieli, te wszystkie przypadkowe
 całe Sztuce Budowania okoliczności Pan
 Wignola w Nauce swoiey nie mieści, ale
 te zdarzać się mogące trudności, do in-
 ney Sztuki zowiącey się Optyka odsyła;
 tu tylko ustanowione, trwałe, grunto-
 wne, i nie mieniające się Architektouice
 przepisuie Prawidła, z których użycia
 gdy Powszechność Ozdoby, Szlachetna
 Młodzi korzyści, wszyscy ukontentowa-
 nia zbierać potrafią, tę naypotrzebniey-
 szą Naukę poiąwszy, łatwiey Wam
 przyidzie i w inne piękne, naturę oży-
 wiające i gust wydoskonalaiaące zagłę-
 biać się Sztuki i Nauki.

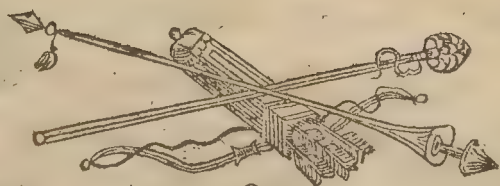
To naypotrzebniejszy moim zdaniem przytączam ostrzeżenie, które iest: iż lubo są Człowieka iedne działania Myśl, Uwaga i Rozmyślanie, atoli te wielkiey są od siebie różnicy; albowiem Myśl gdzie chce, błąka się; iest też iako bez pracy, tak i bez pożytku. Uwaga roztrząsa; i tak: podług pracy odnosi pożytki. Rozmyślanie zaś zastanawia się i rozpamiętywa; a tak lubo iest bez pracy, ale nie iest bez pożytku.

Życzę Wam tedy Szlachetna Młodzi, abyście nie przestawali na tym, co Wam się poddaie, tylko niekiedy pomysleć, co do Myśli należy; ale abyście roztrząsali rzeczy, co iest urzędu Uwagi; a ieżeli nad to większe zyski oboygą żywota, tyczące Oka, odnosić pragniecie,

cie, abyście i rozpamiętywali tu wypisane Prawdy i wszystkie Prawidła; gdyż tantum proficies, quantam tibi vim intuleris. Zapewniam Oycowie SS.

nie czytajcie (przyimiecie prawdę doświadczoną) abyście tylko przeczytali, i iakoby pies z Nilu przez bieżnię krokodylów wody pochlipali, którzy się więcej pędem mordwie, niż zasilą; ale czytajcie iak S. Bernard naucza Serm. 1. de S. Andr. Ascendamus velut duobus quibusdam pedibus, Meditatione & Oratione. Meditatio siquidem docet, quid desit: Oratio ne desit, obtinet. Albowiem nie zostaje zewnątrz ani tylko na powierzchni, ale ona rzeczy zgłębia, do wnętrzości dochodzi, fatygi nie żaluie, pracy dokłada, usiluje,

łwie, i iakoby zuiąc przedsięwzięty przed-
miot, sok czyli treść z niego wyciska,
wysysa, i tak smacznie swoy pokarm
do żołądka przetykaiąc przesyła, i toż
dopiero zdrowym i pożytecznym dla
Człowieka czyni.



O

ARCHITEKTURZE

CZĘŚĆ DRUGA

albo

PRAKTYKA

ROZDZIAŁ I.

Reguły w powszechności.



I. *Moduł*, który *Architektom* do ich Sztuki służy, a jest istotną treścią Rzeczy, ponieważ jest wyimaginowany, tak się do zrozu-

zrozumienia opisuie: Łokieć Polski ma w sobie cali 24, *Moduł* więc stosując do znaney powszechnie miary łokcia, zawiera w sobie mniej więcej swoich części, podług tego, iak który Rząd wyciąga; drobniejsze są jego części im delikatniejszemu służy Rzędowi, iżby doskonałej chował *Architektonicznych* piękności proporcyi wymiar.

Jak się ten *Moduł* stanowi do miejsca, była rzecz w Części I. w Rozd. I. o *Symetryi*, gdzie się mówiło o *Proporcjach*.

Ten tedy *Moduł* zwykł się stanowił taki, ażeby do Rzędu *kolumn Toskańskiej* i *Doryckiej* miał tylko w sobie Części 12, zaś do Rzędu *kolumn ozdobniej-*


bniejszych, iako to: *Jonickiey, Korynt-
ckiey i Rzymskiey*, ma bydź wydzielony
na *Części 28.* a to koniecznie.

Albowiem w każdym Rzędzie im wię-
cey iest piękności, więcej też bydź musi
przyczyn do uważania i podziału iego.

2^{do} Wszystkich 5. Rzędów *kolumny*
mieć powinny grubość własną u spodn
ie więcej, iak *Mod. 2.*

3^{io}. Wszystkich 5. Rzędów *kolumny*
bydź powinny u góry węższe, niż u spo-
du, aby się ich piękność kształtniejszą
wydała.

4^{to}. Zwęzać się powinny *kolumny*
wszystkich 5. Rzędów, od trzeciey czę-
ści *kolumny*, przez dwie idące w górę,
podług właściwey ich miary.

4 
5^{to}. Kołnierzyk *kolumny* u góry czyli Opaska, ma nie przechodzić grubości *kolumny* u spodu.

6^{to}. Ornament nad *kolumnami* wszystkich 5. Rzędów, iako to: *Gzems*, *Fryz*, *Architrab*, czyli *Belcos*, byź mają swojej *kolumny* czwartą częścią zawsze.

7^{mo}. Wysokość *Pedestału* we wszystkich 5. Rzędach, powinna w sobie zawierać trzecią część *kolumny*, z *kapitellem* biorąc.

8^{wo}. *Kolumna* i *Pilastra* iedno znaczą, tylko ta między niemi różnica; iż *kolumna* okrągła, a *Pilastra* płaska; i że *Pilastra* równą szerokość trzyma od wierzchu do spodu, *kolumny* zaś węższe

są u wierzchu, miarę atoli we wszystkich
5. Rzędach iedną trzymają we wszystkich
swych częściach z *kolumnami*:

9^{no}. Wszystkich 5. Rzędów *kolumny*
w ścianie (gdy tego potrzeba wyciąga,)
topić się mają nie więcej, iak czwartą
częścią.

10^{mo}. *Kolumny* na *Pedestalach* sto-
jące cieńsze bydź powinny od tych, któ-
re tylko stoią na swoich *Bazach*, chociaż
w równej wysokości *Struktury*.

11^{mo}. *Pedestał* ma bydź zawsze tey
szerokości iak *Cokkut Bazy Kolumny*.

12^{mo}. Wierzch *Pedestału* ma bydź
równy zawsze z *Cokkudem* swoim, aby
Plon spuszczoney zarówno oboygą tykał.

13^{to}. Części wszystkich 5. Rzędów okazalsze (z góry poczynając) nazywają się tak: 1^{mo}. *Gzems*, 2^{do}. *Fryz*, 3^{to}. *Architrab*, 4^{to}. *Abak*, 5^{to}. *Kapitel*, 6^{to}. *Ciało kolumny z kołnierzykiem* czyli *iey miąższość*, 7^{mo}. *Baza* czyli *Cokkut kolumny*, 8^{vo}. *Gzems Pedestalu*, 9^{no}. *Kłoc Pedestalu*, 10^{mo}. *Pedestalu Cokkut*. Zobacz *Tab. I*.

14^{to}. Chociaż teraz zazwyczaj wzięto w *Architekturze*, za *kolumnami* stawiać *Pilastry*, atoli *Reguła* powszechna jest, nie dawać ich nigdy; albowiem *kolumna* jest przez się zdolna, utrzymać wszelkie proporcjonalne ciężary, i bez podstawki obeyść się wyśmienicie może. *Pilastry*, lżeysze *kolumny*, ważniejszy ciężary utrzymywać powinny.

15^{to}.

15^{to}. Stawiając iakikolwiek z tych 5. Rzędów w *Strukturę*, udeterminowawszy Piętr wysokość, każdą z nich wydzielić na *Część* 19. należy; potym wziąć trzeba wysokość *kolumny* z *Bazą* i *kapitelem*, i na swoje upodobane *modele* rozdzielić, takie, iakich choć Rząd *kolumn* lub *pilastr* stawiać; to wykonawszy doskonale z naywiększą wszystko łatwością przychodzi.

16^{to}. Ażeby *Gotyckimi* girlandami, muszlami, (które często *sensu* nie mają, ani ich wraz skleić podobna) nie psuć *Architektury*; Co stąd pochodzić zwykło, iż Budowniczy istotnych *Architektury* ozdób i reguł albo nie umieją, albo nie zważają. Bo sądzić nie można, aby w tym wieku oświeconym znalazł się

kto

kto, więcej mający gustu i upodobania w
Gotyce niż w *Architekturze*.

17^{mo}. Zmnieyszeniem łokcia, zmniejsza się *Struktura*, powiększeniem łokcia powiększyć iey można, iak komu wspa-
 nialey lub wygodniey potrzeba.

(a) „ Bardzo dobrze mówi *P. Milizia*, iż się źle stało, że gdy w *Wieku*
 „ *XVI. Architektura* wygórowała była,
 „ tak iż od *Panowania Augusta* w górę,
 „ do.

(a) „ Gran cima d'Uomini, ha avuto l' *Architettura* in questo Secolo *XVI*. Rimontando
 „ da questo, fin al tempo d' *Augusto*; e venendo giù, fin a questi nostri giorni; non
 „ è stata mai l' *Italia*, sì florida di tanti eccellenti *Architetti* coetanei. *Peruzzi*, *Sant'
 „ Michele*, *Bonaroti*, *Giulio Romano*, *Sansovino*.

„ do tych zaś czasów na dół spada. *Wło-*
 „ *chy* nie miały współczesnych *Ręko-*
 „ *dzielników* tak wielu razem żyjących,
 „ iako w Wieku owym, to iest: *Peruzza*
 „ *Sant-Michela*, *Bonaroti*, *Julii Rzy-*
 „ *mianina*, *Serlia*, *Wignolę*, *Palladią*,
 „ *Wazarego*, którzy społem żyli, a
 „ byli doskonałemi w tey Sztuce, i w in-
 „ nych *Rękodzielnikami*, iż Monarcha
 „ iaki albo Dobrodziey (iak możnych
 „ dosyć było we *Włoszech*) nie złożył
 „ z tych Ludzi Uczonych i naysposobniey-
 „ szych

„ *Serlio*, *Vignola*, *Palladio*, *Vasari*. &c. vi-
 „ sero tutti nella stessa età, tutti furon eg-
 „ gregii *Artisti*; Se qualche Sovrano, o in-
 „ telligente Mecenate, (de quali allora l'*Italia*
 „ era copiosa,) avesse renduto un *Assemblea*
 „ di questi valent-Uomini, per farli lavorar

„ szych zgromadzenia , aby razem złą-
 „ czeni, byli pracowali nad wydoskona-
 „ leniem *Architektury*, iakieby były z
 „ tego na Narod ludzki bogactwa rozu-
 „ mu i dobrego gustu wynikły ?

„ Wprawdzie każdy z nich osobno,
 „ to piorem, to linią, to w doświadcze-
 „ niu, to w Nauce przepisali mądre *Ar-
 „ chitektury* Reguły ; ale gdyby byli aby

„ na

„ unitamente , ad un Trattato Completo d'*Ar-
 „ chitettura* , che ricchezza di cognizioni , non
 „ ne sarebbe resultata?

„ E vero che ciascùn di loro separatamente, chi
 „ con la penna, chi con la riga, & in *Prat-
 „ tica* , & in *Teorica* , han dato savie Regole
 „ d'*Architettura* ; ma si fossero stati un Anno
 „ intero raccolti insieme, a conferire le loro

„ idee

„ na rok ieden wraz zebrani, do sto-
 „ sowania swych myśli wyobrażeń, do
 „ dysputowania, roztrząsania, wybiera-
 „ nia, co się tycze prawdy rzetelney i
 „ naywybornieyszego gustu, zaiste by-
 „ liby doszli do udoskonalenia tey Sztu-
 „ ki, i nieodmienneby iey byli odkryli
 „ prawidła, tudzież nieochybne wypadki;
 „ i ułożyliby byli bez wątpienia *Archi-*
 „ *tektury* granice i *normę* dla pożytku

„ Po-

„ Idee, disputando, discutendo, in cerca sem-
 „ pre del vero, e del ottimo, sarebbero pe-
 „ netrati nel midollo dal l'Arte, nè avrebbero
 „ sviluppati i veri Principii, e derivate tutte
 „ le giuste conseguenze, e nè sarebbe nato,
 „ un solo Codice d'*Architettura*, d' infallibile
 „ Norma alla Posterità.

„ Così

„ Potomności ; a tym sposobem byłaby
 „ zakonserwowana, zalecona, ustalona i
 „ wydoskonalona, ta Sztuka, która od
 „ czasów *Augusta* była naycelniejszą
 „ iego ozdobą.

Jeden z Wierszopisów, którym
 właściwie jest zmyślać, iako to twierdzi
Horacy, Initio Artis Poeticæ „

Pictoribus atq; Poëtis.

*Quid libet audendi semper fuit æqua
 potestas.*

Tu

„ Così si conservarebbe , promoverebbe , e perfe-
 „ zionarebbe quell' *Arte*, ch' è stata fin da tempi
 d' *Augusto*, il suo principal decoro.

Milizia Tom: II. in Vita Lung: Lombardi.

Tu największą Prawdę wyraził dla
Potomności, gdy wyrzekł.

*Fronte Capitallata est, sed post occasio
calva.*

Albowiem gdy upłynie sposobność,
nie ma iey za co uchwycić: tylko nam
iey żałować pozostaje, bez możliwości
powetowania szkody; iako w tym przy-
padku iasnie widzimy i słusznie uty-
skniemy.

R O Z D Z I A Ł II.

O Regulach Architektury w szczególności.

W rzeczy samey, lubo podług natury Rzędów *Architektury* wystarczających przystoyności, przyzwoitości, ozdobie i trwałości, zdaniem *P. Jakoba Barozzego Wignoli*, ostatniego naydoskonalszego w tej Sztuce Autora, nie trzeba nad trzy, to iest: *Dorycki*, *Jonicki* i *Koryntcki*, pozostałych nam od *Greków*, w których cała zawiera się piękność, kształt, moc i ozdoba; iako i późney w innych wymyślonych Rzędach, które tylko są iakoby od wzmiankowanych pożyczane; atoli gdy bystry dowcip ludzki zapędził się daley,

i tej

i tej Nauki rozległej granic posuwając,
pięć tych Rzędów przepisał, kładą się
tu w jakim są porządku:

T A B L I C A I.

W której położone tu Rzędy
okazują się.

- | | | |
|----|-----------|-----------------|
| A. | Toskański | I. |
| B. | Dorycki | II. |
| C. | Jonicki | III. |
| D. | Koryntcki | IV. |
| E. | Rzymski | V. vid. Tab. I. |

Wszystkie te Rzędy miarkują się
Modulem, miarą imaginowaną i prawdzi-
wie wyszukaną; to jest: iakakolwiek jest
kolumn szeregü miarą, ta stanowi się z
szerokości każdej kolumny od spodu,

C₁ od

od którey dopiero cały rozmiar *kolumn*,
od nich zaś zupełney *Architektury* wy-
pada proporcya; Itak:

Kolumnie n. p. iedney z tych sta-
nowi się podług wielkości Fabryki *Modul*
ćwierćłokciowy nayniższy miary; Że
w grubości *kolumny* od spodu bydz po-
winno *Mod. 2. kolumny* tedy grubość
spodnia jest poł-łokciowa. Tą mia-
rą ustanowioną, iak który Rząd wyciąga,
cała wymierza się *Architektura*.

R O Z D Z I A Ł III.

Wszelka *kolumna* stawiać się powinna.

1^{mo}. Albo sama iak w sobie iest na *Bazie*.

2^{do}. Albo w *Architekturze* na ścianie lub w *Arkadach*.

3^{tio}. Albo na *Pedestale* swoim wyniesiona.

§. I.

O *Toskańskim I. Rzędzie*.

Kolumna tedy *Toskańska*, sama iak w sobie iest, mieć powinna miary spodu swojego razy 6. z kolnierzykiem, którym się z rąk kamieniarza kończy.

Wy-

Wysokości *Bazy* mieć powinna *Mod.*
1. Ciała *kolumny mod. 12. kapitella*
 od kołnierzyka *Mod. 1. gżemsu całego*
Mod. 3. Czę: 6. co na nasze łokcie wy-
 nosi cały *Toskańskiey kolumny* w spo-
 dzie na puł-łokcia grubey wysokości łok.
 8. cal. 2.

Kolumna Toskańska gruba w spo-
 dzie *Mod. 2.* u wierzchu byź gruba po-
 winna *Mod. 1. Części 7.* vid: *Tab. II.*

Pod ciągłym gżemsem *kolumna To-*
skańska ma stać od *kolumny drugiey* (i
 tak wszystkie inne w szeregu;) odległa
 na mieyscę światła *Mod. 4. Czę: 8.* to
 jest $\frac{6}{3}$ wszcz, wzwyż zaś *Mod. 14.*

S. II.

Ale, mając stawiać *Arkady między*

Toskańskiey

Toskańskie kolumny, całą wysokość z *Belcosem Fryzem* i *Gzemsem* na równych *Czę: 17½* to iest: *Czę: 6.* rozdzielić potrzeba; z których iedna służyć będzie za *Modul.* na *12. Czę: podzielony*; I tym się cała *Struktura Architektury* w tym gatunku *kolumn* rozmierzać powinna.

Te części *kolumn* tak się wynajdują *Gzemu A. Modul. 1. Czę: 4.* *Fryzu B. Modul. 1.* *Belcosa C. Modul. 1.* ściany do cerkła *Arkady D. Modul. 3. Czę: 3.*

Swiatła cerkła do opaski ściany na koło wiążącej *Arkady E. Modul. 3. Czę: 3.* *Opaski szerokości F. Modul. 1.* *Ściany do spodu G. Modul. 8. Czę: 9;* Co wszystko razem wzięte czyni wydziałowe *Części*

W tych *Arkadach* bez *Pedestału* światła bydz ma wszere *Mod.* 6. *Czę:* 6. to iest $\frac{1}{2}$ wzwyż *Mod.* 17. *Czę:* 3. *Pilastrów* zaś miąższość *Mod.* 3. tak iżby kolumną zabierając mieysca *Mod.* 2: muru z za kolumny po pół *Modla* na stronę wyglądało. *Zobacz* *Tabl:* III.

§ III.

Lecz gdy te *Toskańskie kolumny* na *Pedestałach* stawiają, *Arkady* światła mieć powinny wszere *Mod.* 8. *Czę:* 9. to iest $\frac{3}{4}$, wzwyż zaś *Mod.* 17. *Czę:* $\frac{1}{2}$. to iest *Czę:* 6.

Całą tę wysokość na *Mod.* 22 $\frac{1}{2}$ należy rozdzielić, albowiem iak się rzekło wyżej, wysokość *Pedestału* powinna zawierać w sobie (aby proporcjonalna by-

(1a)

1a) trzecią część kolumny z kapitellem swoim wziętą, podług *Reg. Gen.* 7. która będąc *Mod.* 14. trzecia część *Pedestału* zabiera *Mod.* $4\frac{2}{3}$ to jest *Części* 8. Te więc części przyłożone do *Mod.* $17\frac{1}{2}$ to jest *Czę.* 6. pod *Architrab* czyli *Belcos*, dochodzą całości liczby pierwszego wymiaru to jest *Mod.* 22, *Czę.* 2.

Pilastry miąższość między *Arkami* za kolumnami na *Pedestałach* stojącemi byź powinno *Mod.* 4. aby z za kolumny każdej, muru na obie strony wyglądało *Mod.* 1. Zobacz *Tab.* IV.

Tak *Cymaza Pedestału* czyli *Gzemis A*, iako i *Pedestału B*. Cokkuł mają mieć swej grubości po pół *Modla* $\frac{1}{2}$ to jest *Czę.* 6.

Wy-

Wysokoku zaś na koło w tym Rzędzie *Toskańskim* tak *Gzems* iak *Cokkut* *Pedestału* mieć mają po *Czę.* $4\frac{1}{12}$ *C*, aby zupełna ich szerokość na każdą stronę wypadła *Mod.* 3. *Czę.* 5. Zobacz *Tab.* V.

Kłoc zaś *Pedestału* tey *Toskańskiej* *kolumny* bydz wysoki powinien *Mod.* 3. *Czę.* 8. szeroki, iak *Cokkut* *kolumny* to jest *Mod.* 2. *Czę.* 9. *D.* *E.* *Planta* *F.*

Wysokoku *Gzemsu* czyli *Korony* na koło bydz powinno *Mod.* $4\frac{1}{2}$, to jest *Czę.* 6. *Tabl.* VI.

Wyższe *Części* tey *kolumny* zobacz tamże.

W tego Rzędu *kolumnach* *Toskańskich* aczkolwiek rzadko daie się *Pedestał*, atoli się tu dla uzupełnienia wiadomości ciekawych, miara iego położyła.

SŁOWNIK ARCHITEKTONICZNY
KOLUMNOM SŁUŻĄCY.

Ovolo	Jayko. 4
Tondino	Talerzyk. 1
Listello o Regoletto	Listwa. $\frac{1}{2}$
Corona gocciolatoja	Okap. 6
Listello	Listewka. $\frac{1}{2}$
Gola roverscia	Wywrot. 4
Freggio	Fryz. 14
Lista del Architrave	Listwa belcosu. 1
Architrave	Belcos. 10
Listello	Listewka. 1
Abaco	Abak. - 3
Uovolo	Jayko. - 3
Freggio del Capitello	Fryz Kapitellu. 4
Tondino	Talerzyk. - 1
Collarino della Col.	Kolnierzyk. $\frac{1}{2}$
Vivo della Col.	Ciatio kolumny.

Imoscapo	Wyskok.
Toro	Byk.
Plinto	Baza kolumny.
Gola roverscia.	Wywrot.
Pedestallo	Pedestał.
Zoccolo	Cokkoł.
Scotia superiore.	Wcięcie wyższe.
Scotia inferiore.	Wcięcie niższe.
Astragoli.	Sztabiki.
Catheti.	Centrum Voluty.
Voluty	Okrąg kapitellow
Metope	Pola.
Triglifi.	Tabliczki.
Caulicoli.	Naci.
Flori.	Kwiaty.
Folia.	Liście. &c. &c.

R O Z D Z I A Ł I V.

O *Doryckim* II.

§. I.

Ta kolumna *Dorycka*, iak samā w sobie iest, mieć powinna miary spodu swowego razy 7. z kołnierzykiem, którym się z rąk kamieniarza kończy.

Wysokości *Bazy* mieć powinna *Mod.* 1. Ciała kolumny *Mod.* 14. kapitella od kołnierzyka *Mod.* 1. gżemsu całego *Mod.* 4; co na nasz łokieć wynosi całej *Doryckiej* kolumny w spodzie na pół łokcia grubey, wysokości łokci 10.

Kolumna Dorycka gruba w spodzie *Mod.* 2. u wierzchu byđz gruba powinna *Mod.* 1. Czę: 8. Zobacz *Tab. VII.*

Pod ciągłym *gzemsem* ta kolumna *Dorycka* ma stać od kolumny drugiej, (i tak wszystkie inne w szeregu,) odległa na miejsce światła *Mod. 5 $\frac{1}{2}$* wszerz, zaś wżwyż *Mod. 16*.

§. II.

Ale mając stawiać *Arkady* między te *Doryckie kolumny*, całą wysokość z *Belcosem*, *Fryzem* i *Gzemsem* na równych *Części 20*. rozdzielić potrzeba, z których jedna służyć będzie za *Moduł* na *Czę. 12*. równie iak do *Toskańskiej* podzielony; I tym się cała struktura *Architektury* w tym gatunku *kolumn* rozmiarzać powinna.

Te *Części kolumny Doryckiej* tak się wynayduią: *Gzemu A. Mod. 1 $\frac{1}{2}$* . *Fry-*

zu *B. Mod. 1 $\frac{1}{2}$* . Belcosu *C. Mod. 1*. Ściany do cerkła *Arkady* z opaską cerklastą swoją *D. Mod. 2*.

Światła cerkła do opaski ściany na koło wiążącej *Arkady E. Mod. 3*. tej opaski szerokości *F. Mod. 1*. Ściany do spodu *G. Mod. 10*; Co wszystko razem wzięte czyni wydziałowe Części 20.

W tych *Arkadach* bez *Pedestałów* światła bydz ma wszere *Mod. 7*. wzwyż *Mod. 14*. *Pilastru* zaś miąższosć *Mod. 3*. między *Arkadami* tak iżby *kolumna* zabierając mieysca *Mod. 2*. muru z za *kolumny* po pół *Mod. na stronę* wyglądało. *Zobacz Tabl. VIII.*

§. III.

Lecz gdy te *Doryckie kolumny* na *Pedestalach* stawiają, *Arkady* światła mieć powinny wszereż *Mod. 10.* wzwyż zaś *Mod. 20.*

Całą tę wysokość na *Mod. 25 $\frac{1}{2}$* to jest *Czę. 6.* należy rozdzielić, albowiem iak rzekło się wyżej, wysokość *Pedestalu* powinna zawierać w sobie (aby proporcjonalna była) trzecią część *kolumny z kapitellem* swoim wziętą, podług *Reg. Gen. 7.* która będąc *Mod. 16.* trzecią część *Pedestalu* zabiera *Mod. 5.* *Części: 4.* Te więc części przyłożone do *Mod. 20.* pod *Architrab* czyli *Belcos*, dochodzą całości liczby pierwszego wydziału to jest: *Mod. 25 $\frac{1}{2}$* czyli *Czę. 4.*

Pila

Pilastry miąższość między *Arkami* za *kolumnami* na *Pedestałach* stojącemi, bydz powinna *Mod. 5*, aby za *kolumny* muru na obie strony wyglądało *Mod. 2 $\frac{1}{2}$* . Zobacz *Tablicę. IX.*

Tak *Cymaza Pedestału* czyli *Gzems*, iako i *Pedestału Cokkuł* mają mieć s *ey* grubości po pół *Modla* to iest *Czę: 6.*

Wysokoku zaś na koło w tym *Rzędzie Doryckim* tak *Gzems*, iako i *Cokkuł Pedestału* mieć mają po *Czę: 6*, aby zupełna ich szerokość na każdą stronę wypadła *Mod. 3. Czę: 10.* Zobacz *Tab. X.*

Kłoc zaś sam *Pedestału* *tey Doryckiey kolumny* bydz wysoki powinien *Mod. 4*, szeroki zaś iak *Cokkuł kolumny*, to iest: *Mod: 2. Czę: 10.*

D

Wy-

Wyskoku *Gzemu* czyli *korony* na koło byź powinno *Mod.* 2. *Tab.* XI.

Wyższe Części tey *Doryckiey kolumny* zobacz w *Tabl.* teyże.

Te *Doryckie kolumny* tak rozstawione byź mają ażeby *Tryglify* swoje na *Fryzie* sadzane w szrodek *kolumn* lub *Pilastr* zawsze przypadały; i dla tego się *kolumny* w ścianie więcej topić nie powinny iak *czwartą częścią* swoją, ażeby *Tryglify* przypadające na *kolumny Centrum kolumny* nie przechodziły podług *Reg. Gene.* 9. *Tryglify* byź mają *Mod.* 4.

Doryckie kolumny dla większey ozdoby byź mogą wydrążane i w *Gzem* sie *dentaturą* na około przypiękrzone.

ROZ.

ROZDZIAŁ V.

O Jonickim III. Rzędzie.

§. I.

Ta kolumna Jonicka iak sama w sobie iest, mieć powinna miary spodu swojego razy 8. Czę: 6. z kołnierzykiem którym się z rękł kamieniarskiej kończy, to iest: *Mod. 16. $\frac{1}{3}$.*

Wysokości Bazy swojej mieć powinna *Mod. 1.* ciała kolumny *Mod. 16. $\frac{1}{3}$.* kapitellu od kołnierzyka *Czę: 12, Gzem-* su całego *Mod. 4;* Cała więc wysokość z *Gzemsem* kolumny Jonickiej wynosi *Mod. 22.* w spodzie na pół łokcia grubey, co czyni na nasze łok. *11.*

Kolumna Jonicka gruba w spodzie swoim *Mod.* 2. u wierzchu bydź gruba powinna *Mod.* 1. *Czę:* 12. Zobacz *Tabl.* XII.

Pod ciągłym *Gzemsem* kolumna *Jonicka* ma stać od kolumny drugiej (i tak wszystkie inne w szeregu,) odległa na miejsce światła *Mod.* 4. $\frac{1}{2}$. to jest i *Czę:* 9. wszerek, wzwyż zaś na *Mod.* 18.

§. II.

Ale mając stawiać *Arkady* między te *Jonickie* kolumny całą wysokość z *Belcosem*, *Fryzem*, i *Gzemsem* na równych *Części* 22. $\frac{1}{2}$ rozdzielić potrzeba, z których jedna służyć będzie za *Modul*, iż nie na 12. *Czę:* podzielony iak w *Toskańskim* i *Doryckim* *Rzędach*, ale

na Cze: 18. Gdyż ten Rząd *Jonicki* iako Szlachetniejszy od tamtych drobniejszego iest godzien podziału; i tym się *Modlem* na Cze: 18. podzielonym cała *Struktura Architektury* w tym gatunku *Jonickich kolumn* rozmiarzać iuż powinna.

Te Części *kolumny* tak się wynajdują. Gzems *A. Mod. 1. $\frac{3}{4}$* Fryz *B. Mod. 1. $\frac{1}{2}$* . Belcos *C. Mod. 1. $\frac{1}{4}$* . Sciany do cerkla *Arkady* z opaską swoją cerklastą, *D. Mod. 1.*

Swiatła cerkla do opaski ściany na koło wiążącey *Arkady E. Mod. 1. Cze: 6.* opaski czyli gzemsiku *F. Cze: 6.* Sciany do spodu *G. Mod. 15. Cze: 6*; Co wszystko razem wzięte czyni wydziałowe *Cze: 22. $\frac{1}{2}$.*

W tych

W tych *Arkadach* bez *Pedestału* światła bydź ma wszecz *Mod. 8. 1/2*. to jest i *Czę: 9*, wzwyż zaś *Mod. 17*.

Pilastrów miąższości między *Arkadami* bydź ma *Mod. 3*. tak iżby *kolumna* zabierając miejsca *Mod. 2*, muru z za *kolumny* po pół *Mod.* na stronę wyglądało. Zobacz w *Tabl. XIII*.

§ III.

Lecz gdy te *Jonickie kolumny* na *Pedestałach* stawiają, *Arkady* światła mieć powinny wszecz *Mod. 11*. wzwyż zaś *Mod. 22*.

Całą tę wysokość na *Mod. 28. 1/2* rozdzielić należy, albowiem iak rzekło się wyżej wysokość *Pedestału* powinna za-

wie-

wierać w sobie (aby proporcjonalna była) trzecią część kolumny za kapitellem swoim wziętą podług *Reg. Gen. 7.* która będąc *Mod. 28.* trzecia część *Pedestału* zabiera *Mod. 6.* Te więc przyłożone do *Mod. 22. $\frac{1}{2}$.* pod *Architrab* czyli *Belcos*, dochodzą liczby pierwszego wymiaru to jest *Mod. 22. $\frac{1}{2}$.*

Pilastrów miąższość między *Arkadami* za kolumnami na *Pedestałach* stojącemi bydz powinna *Mod. 4,* aby z za kolumny muru na obie strony wyglądało *Mod. 4.* Zobacz *Tabl. XIV.*

Tak *Cymaza Pedestału* czyli *Gzems,* iako i *Pedestału Cokkuł* mają mieć swej grubości po *Czę. 9.*

Wy-

Wysokoku zaś na koło w tym Rzędzie *Jonickim* tak *Gzems* iak *Cokkuł* *Pedestalu* mieć mają po *Czę:* 9, ażeby zupełna ich szerokość na każdą stronę wypadła *Mod.* 3. *Czę:* 14. Zobacz *Tabl.* XV.

Kłec zaś sam *Pedestalu* tey *Jonickiey* kolumny bydź wysoki powinien *Mod.* 5. szeroki iak *Cokkuł* kolumny to jest *Mod.* 2. *Czę:* 14. iżby z *Gzemsem* swoim i *Bazą* był wysoki *Mod.* 6.

Wysokoku *gzemu* czyli *korony* bydź powinno na koło *Mod.* 1. *Czę:* 13.

§. IV.

Nie tak iest łatwo iak się zdaie *kapitel Jonicki* wyrobić, ale dla ułatwienia ażeby doskonale *Wolutę* tak miłą *Oku*

wyko-

wykonać, zwiłania w szlimaka okręgu tego takie podają się sposoby. Zobacz Tabl. XVI.

2mo. Kathety *kapitel Jonicki* formujące bydz mają *Centrami* swemi od siebie odległe na linii kołnierzyka pod *kapitellem* ciągłej, na *Mod. 2.*

Ale aby zapewnić *Centrum*, trzeba tę linią przeciąć perpendykularną od *Pararelli* aż na doł.

Że zaś *Woluta* ma w sobie tylko *Części 16.* zawierac w okrągłości swojej, która się co raz w szlimaka zmniejsza ku *Centrum*, wypada przeto, ażeby od swego *Centrum* do wierzchu miała *Czę: 9.* do spodu zaś *Czę: 7,* oka zaś samego bydz ma *Czę: 2.*

W *Centrum* zaś gdzie się linie przecinają, z nich uformowany krzyż czterema się znowu liniami *Dyagonalnymi* zamyka, iż się z nich formuje kwadrat iak w *Tabl.* którego wewnętrzne linie na 3. równe Części podzieliwszy, przecięcia tych linii służyć będą ręce do prowadzenia cerkla, z punktu co raz innego, na czwartą część okręgu, do uformowania szlimaka tej *Woluty* iak się tu iasnie widzić daie.

2do. Robi się i tak ieszcze, ażeby zamiast czworograna zamykającego *Centrum Woluty*, zrobić okrąg i na 8. go równych Cześci rozdzieliwszy, do *Matematycznego* kwadransa spodem uformowanego, ut *Tab. Fig. A. B. C.* promienie rozciągać, i po tych 8. przecinających ią punktach cerkel prowadzić.

Tak ta *Woluta* w Szlimaka ieszcze
się przez ten *Matematyczny* kwadrans
z większą doskonałością wymierza; ale
o to mnieysza: insza iest bydź *Archite-*
ktem insza *Matematykiem*.

R O Z D Z I A Ł VI.

O Koryntckim IV. Rzędzie.

§. I.

Ta kolumna Koryntcka iak sama w sobie iest, mieć powinna miary spodu swego razy 8. i Czę: 2. czyli $\frac{1}{2}$, z kołnierzykiem, którym się z rąk kamieniarza kończy, to iest: Mod. 16. $\frac{2}{3}$ czyli Części 22.

Wysokości Bazy swojej mieć powinna Mod. 1. ciała kolumny Mod. 16. $\frac{2}{3}$. kapitella Mod. 2. $\frac{1}{2}$. gzemsu całego Mod. 4. Cała więc wysokość z gzemsem kolumny Koryntckiey, w spodzie na pół łokcia grubey wynosi Mod. 25; co na nasze łokcie czyni łokci $12\frac{1}{4}$.

Kolu-

Kolumna Koryntcka gruba w spodzie swoim *Mod. 2.* u wierzchu byđ gruba powinna *Mod. 1. Czę: 12.* Zobacz *Tab. XVII.*

Pod ciągłym *Gzemsem* kolumna *Koryntcka* ma stać od kolumny drugiej (i tak wszystkie inne w szeregu) odległa na miejsce światła *Mod. 4 $\frac{2}{3}$.* to jest: *Czę: 12.* wszerz, wzwyż zaś na *Mod. 20.* *Tabl.*

§. II.

Ale mając stawiać *Arkady* między te *Koryntckie kolumny*, całą wysokość z *Belcorem Fryzem* i *Gzemsem* na równych *Czę: 25 $\frac{1}{2}$* rozdzielić potrzeba, z których jedna służyć będzie za *Modul* na *Czę: 18* podzielony, którym się cała *Struktura Architektury*, w tym gatunku *Koryntckich kolumn* rozmierzać powinna

Te

Te Części kolumny Koryntckiey tak się wynayduią: *Gzems A. Mod. 2. Fryz. B. Mod. 1. $\frac{1}{2}$. Belcos C. Mod. 1. $\frac{1}{2}$. Sciany do cerkla Arkady z opaską swoją cerkląstą D. Mod. 2.*

Światła cerkla do opaski ściany na koło wiążącey *Arkady E. Mod. 4. $\frac{2}{3}$. tey opaski czyli Gzemsiku F. Mod. 1. $\frac{2}{3}$. Sciany do spodu G. Mod. 12; co wszystko razem wzięte czyni wydziałowe Mod. 25. $\frac{1}{3}$.*

W tych *Arkadach bez Pedestałów* światła bydz ma wszere *Mod. 9. wzwyż zaś Mod. 18. Pilastrów* miąższości między *Arkadami* bydz ma *Mod. 3.* tak, iżby kolumna zabierając *Mod 2.* mieysca, muru z za kolumny po pół *Modla* na stronę wyglądało. Obacz w Tabl. XVIII.

§. III.

Lecz gdy te *Koryntckie kolumny* na *Pedestałach* stawiają, *Arkady* światła mieć powinny, wszcz *Mod.* 32. $\frac{1}{2}$. wwyż *Mod.* 25.

Całą tę wysokość należy rozdzielić na *Mod.* 32, albowiem iak się raz rzekło, wysokość *Pedestału* powinna zawierać w sobie (aby proporcjonalna była) trzecią Część *kolumny* z *kapitellem* swoim wziętą, podług *Reg: Gen: 7.* która będąc *Mod.* 20. $\frac{1}{3}$. trzecia Część *Pedestału* zabiera *Mod.* 6. $\frac{2}{3}$. Te więc przyłożone do *Mod.* 25. $\frac{1}{3}$. pod *Architrab* czyli *Belcos*, dochodzą liczby pierwszego wymiaru to iest: *Mod.* 32.

Pila-

Pilastry miąższość między *Arkadami*, za *kolumnami* na *Pedestalach* stojącemi, bydz powinna *Mod. 4.* aby z za *kolumny* muru na obie strony wyglądał *Mod. 4.* Zobacz *Tabl. XIX.*

Cymaza Pedestalu czyli *Gzems* ma mieć swej grubości *Czę: 14.* *Pedestalu* zaś *Cokkuł* grubości *Czę: 12.*

Wysoku zaś na koło w tym *Rzędzie Koryntckim* tak *Gzems* iak *Cokkuł Pedestalu* mieć mają pół *Modla* to iest: *Czę: 9.* ażeby zupełna ich szerokość na każdą stronę wypadła *Mod. 3.* *Czę: 14.* Zobacz *Tabl. XX.*

Kloc zaś sam *Pedestalu* tej *Koryntckiey kolumny* bydz wysoki powinien *Mod.*

Mod. 5. Czę: 20. Szerokości zaś iak Cokkut kolumny, to iest: Mod. 2. Czę: ści 24.

Wyskoku *Gzemsu* czyli *korony* na koło bydź powinno *Mod. 2. Czę: 2.*

W tym *Rzędzie Koryntckim*, lubo z *Reguły* bydź powinien *Pedestał* trzecią częścią *kolumny* swojej, atoli to może bydź dłuższy; nawet tak iżby się ze dwóch kwadratów składał; Co więcej ieszcze doda tey *kolumnie* wysmukłości i wesołości.

§. IV.

Abak nad *kapitellem* tey *Koryntckiey kolumny*, czyli *talerz* przykrywający ozdoby *kapitella* tego, który

E

bydź

bydź ma gruby *Czę: 6.* aby był iak należy doskonale zrobiony, tak się do skutku przywodzić powinien. zobacz *Tab.*

Nayprzód: Ocerklować miąższość *kolumny* od wierzchu, która iest na *Czę: 30.* czyli *Mod. 1. $\frac{2}{3}$.* potym wziąć szerokość kwadratu z planty i ograniczyć *Centrum* miąższości *kolumny* takowym kwadratem, ten dopiero *linea diagonali* to iest poprzeczną od rogu do rogu linią długą na *Mod. 4.* naznaczyć, z iedney z tych strony, tak iak zobacz *Tabl.* okazuje, *Tryangul* zrobić się powinien, z którego cerkiel wiedziony *Abaku* nayproporcyonalnieyszą wgietość wyprowadza.

Ażeby zaś pod *Abakiem* we trzy
piętra

piętra najpункtualniey i iak nayrówniey osadzone były swoje ozdoby, od rogu *Abaka* linia ma się przeciągnąć do kołnierzyka *kolumny*, za którą z rozrzucaniem ozdób *kapitella* tego, przekraczać nie należy, iak się okazuje na Tablicy

Ozdoby *kapitella* tego *Koryntckiego Antiquitas* to jest *Grecy* wymyślili dawać we trzy rzędy, iako to z liściów i kapusty Włoskiej, piór strusich, piór pawich, głabi, kwiatu kalafioru &c. rzeźby niby bagatelne; lecz i za naszych wieków nikt ieszcze lepiej nie wymyślił, ani *Greków* w tey mierze dotąd kto poprawił; więc się ich trzymać trzeba przepisów.

Na każdą stronę tego *Koryntckiego*

E 2 Rzędu

Rzędu *kolumn*, idzie *Wolut* N^{ro} 4. tym sposobem, aby w środku osadzone były dwie mnieysze, po rogach zaś *kapitella*, dwie większe okazalsze z iak. największą pilnością wyrobione, znać albowiem zawsze ręki usilney robotę, od ręki niedbałej nieforemnego trudnienia się. W każdej robocie zacny Człowiek nie ma przestawać na potrzebie, ale szukać powinien zyskania Cnoty, dopiero praca jego iak doskonała będzie, tak i zasługująca podług tey Prawdy. *Acquiescere: necessitatis, velle: Virtutis est.* Drexelli.

ROZDZIAŁ VII.

O Rzymskim V. Rzędzie.

§. I.

Ten Rząd *kolumn Rzymskich* zowie się w Architektonice *Compositus*, bo w rzeczy samey Rzymianie go złożyli z *Jonickiego* i *Koryntckiego*, chcąc wszystkie piękności w iedno zgromadzić.

Jakoż *kapitel* tego Rzędu nad inną jest oku miłszy, iż wyraźniejszy, mając zamiast *Koryntckich* drobnych, *Jonickie* okazałe *Woluty*, które coś więcej Strukturze dodają powagi.

Co zaś się tycze miary wszystkich innych części, też samę chowa, eo i *kolu-*

kolumna Koryntcka; na coż iedno dwa razy powtarzać.

Wiedzieć iednak nie zawadzi, iż *Rzymianie* różne różnym *Bożyszczom* stawiając *kolumnami* zdobione *Batwochwalnie*; w *kapitellach* rozmaite też ich mieścili oznaki, iako to pioruny, kaduceusze, kopie, tarcze, aż nakoniec psy, gryfy i smoki &c. ale my się wziętych w *Architekturze* uczoney trzymamy piękności.

§. II.

Baza od *Witruwiusza* nazwana w *Xię: III. w Rozdz: III. Architektury Atticurga*, obacz *Tablicę* której dawni *Grecy* i *Atteńczykowie* używali tylko w *Koryntckim Rzędzie*, lecz za naszych

czasów tę *Bazę* dają w Rzędach wszystkich procz *Toskańskiego*, lubo w istocie samey nie służy iak tylko *Koryntskiemu* i *Rzymskiemu*, atoli można ię użyć przyzwoicie i do *Jonickiego*; do innych zaś cale nie służy.

§. III.

Aczkołwiek *kolumna* gładka zawsze jest ładniejsza i do natury stosowniejsza, niż wydrążane albo kręcone, iż iednak większa liczba ludzi jest gustu, raczey rzeczy rzadkie niż pospolite widzieć; przeto tu przyłącza się sposób zmniejszania *kolumn* a potym skręcania w szlimaka.

2mo. Wyrysowawszy *kolumnę* prostą, gładką, *n. p. Toskańską*, na trzy ją

czę-

części równe aż pod wyskok rozdzieliwszy pół cerkła na podziałowey linii, trzeciej części *kolumny* uczynić, perpendykularne linie od naznaczonego pół cerkła okręgu ku wyskokowi *horyzontalnemi* liniami podług znaków rozmiaru *kolumny*, na równe 9. części ucinąć.

Po tych spadkach iak się pozna ubywanie *kolumny* ku górze regularne, tak równie regularnie szlimaka okręgi po nich prowadzić się mogą; przez śródzki podziału; I tego sposobu zażywa się w *kolumnach* Rzędów *Toskańskiego* i *Doryckiego*. Zobacz Tabl.

2do. Drugi sposób punktualniejszy robienia w szlimaka *kolumn Jonickiej*, *Korynckiej*, *Rzymskiej*, iako delikatniejszy

szych i ozdobniejszych jest ten: Na-
rysować dwie *kolumny* gładkie ołow-
kiem, z tego Rzędu z którego mieć chcę
w szlimaka kręconą; dać pod nie plan-
tę a w niej kołko małe, na znak, iak
głębokie mieć chce okręcanie; i tę plan-
tę na 8. Części równych porozcinawszy,
z punktów rozcinięcia kołka małego, co
5 linii perpendykularnie pod wysokę
górną teyże *kolumny* zaciągnąć, do-
piero trzecią część *kolumny* od dwóch
równych linią przedzielić. *Zobacz Ta-
blicę C. D. E.*

Do tey znowu linii od *A.* z góry a
od *F.* z dołu linie *dyagonalne* pocią-
gnąć, potym znowu z punktu *F.* per-
pendykularną ku *A.* przez *C.*; toż wy-
sokość *kolumny* na 48. Części horyzon-
talnie

talnie wydzielić i po tych znakach równo szlimaka prowadzić co 5. linii; Ta zaś miara bydz powinna odległości linii od linii tych 48., która jest wewnętrznego kolka od *Centrum* swojego.

§. IV.

W takim opisanii i ustanowieniu *Architektoniki* Sztuki, należałoby zaiste dać zaraz informacją: czynienia Planty wszelkiej Budowy, zakładania *fundamentów*, wyprowadzania *murów* wszelkiej struktury, tudzież proporcji *kuppoł*, wysokości *wieżów*, rozcięcia *gmachów* i *appartamentów* wszelkiego gatunku, robienia *Arkađ*, *sklepień*, *suffitów* &c. toż przy zakładaniu *ogrodów*, *dziedzińców*, *placów*, *rynków*, *fontann*, *kas-kad* &c. gdzie i *Hydraulika* ma miey-

sce,

sce, aby to wszystko iak nayproporcjonalniey nayprzyzwoiciej, naykształtniej i właściwie w swoich mieyscach umieszczone było i do zażywania użyte pożytecznie, do czego nie tylko Sztuki i Nauki *Architektury*, ale i Erudycyi w Historyach i *Mithyologii* potrzeba, co gdyby przyszło wykładać bardzieyby się przypadało rozszerzać; lecz to opuszcza się, zostawiając Młodzieży wolność chcącey mieć obszernieysze wiadomości Autorów, którzy wielkie Dzieła dla Potomności w tey mierze na widok wydali wartowania, Ozdoby tylko *Architektury* gruntowne i istotne zapewniwszy, iak nayrzetelniej i nayłatwieyszym do pojęcia sposobem, którą to dopiero Szlachetna Młodzież zachęcona, ochotniej będzie

i innych Nauk, związek z tą *Architekto-*
niki Sztuką mających, dochodzić; z lek-
ka do iey piękności i powabów nabra-
wszy gustu, o którym Rozdział nastę-
puje.

ROZDZIAŁ VIII.

O Guście.

Jak wszystkie zmysły Człowieka, tak szczególnie Oko ma swoy gust właściwy, a ten naydelikatniejszy, iako nad wszystkie zmysły lotniejszy; Aże ciężko jest rzetelnie iego istotę opisać, w tak wielkim Świata pomieszanu, gdzie już zazwyczaj mówi się: że *każda głowa ma swoje zdanie i każda Osoba inny gust*; dziwacznych zaś nie do uwierzenia wielość, słowem: *Quot capita tot sensus.*

Gust najlepiej się tłumaczy, iż jest okularami rozumu, to jest: iak oko paść się zwykło pięknoscą, tak gust prawy
jeszcze

ieszcze piękniejszy w rzeczach upatruię ozdoby. Ten go ma, kto tak na Przedmioty zwykł patrzeć, nie iakie są, ale iakie bydz powinny; ten dopiero wie: co iest gust, i prawdziwie go czuie.

Taki był Sławny ow *Architekt* i *Malarz* nieporównanego gustu *Michael Angelo Bonarotti*, Floreńczyk, o którym pisze w życiu iego Autor *P. Milizia*, iż ani swego Portretu dozwolił kiedy malować, ani sam który wymalował przez życie swoje, króm iednego nieiakiego *J.P. Tomasza Kawaliery*, z przyczyny, iż w nikim nie znalazł doskonale ukończoney proporcyi w twarzy. Ten sam iest: którego szukać gustu i za którym iść potrzeba.

Gust

Gust tedy podług Reguł Rozumu
 iest wieloraki: *wspaniały, misterny,*
poważny, piękny, miły, ponury, posę-
pny, kunsztowny, dziwaczny &c.

Wspaniały iest, który za naypier-
 wszym uderzeniem w Oko, wszelkiego
 Człowieka tak Uczzonego, iak prostaka,
 tak ćwiczzonego, iak dzikiego przymusza
 do iakowegoś respektu, i ten ma miey-
 sce swoje w Świątyniach Boskich i Pu-
 blicznemu Nabożeństwu poświęconych
 Domach.

Ani przyzwoliciey inny iakiżkolwiek
 gust służy Świątyniom Pańskim, nad ten
Wspaniałości; Albowiem iak Xiegi Świę-
 te wspominają słusznie *Uwielbiony iesteś*

Panie

Panie BOŻE bo Ci podobnego, nie ma ani jest BOG inny krom Ciebie. (b)

*I niepróżno Król Prorok na Wier-
nych woła,, Wielbiycie Pana ze mną i
wywyższamy Imię Jego wszędzie. (c)*

*A ten Gust Wspaniały ma bydź ko-
niecznie zachowany we wszystkim; to
jest: iak w Architekturze, tak i we wszy-
stkich Ozdobach Kościoła Świętego,, To
bowiem mieysce jest Święte. (d) iak
Pismo*

*(b) Magnificatus es Domine Deus, quia non est
similis Tui, neq; est Deus extra Te. Reg: 11.
C. 7. v. 22.*

*(c) Magnificate Dominum mecum & exaltemus
Nomen Ejus in idipsum. Psal. 33. v. 4.*

(d) Vere locus iste Sanctus est. Ps. 86.

Pismo Święte naucza, tak w Muzyce Kościelney, aby nie była sztuczna; pieśczo-
nami wykwiłtna. Tak w malowaniu i sny-
cerce aby nie były gorszące misterne,
tak w Sztukateriach aby nie były drobne
i zawikłane, tak w Kazaniach, aby stoso-
wne były do powagi i Świętości Nauki
Chrystusa, aby nie były stylem wysokiem
lub dziwacznemi słowy, wyszukanemi
wyrazami &c, o czym Przykład każde-
go przeświadczy:

S. Chryzostom ów Złotousty Mowca,
obiąwszy *Konstantynopolitańską* Paster-
stwa Stolicę, gdy *Złoto-ustą* wymową
swoją Kazania mieć począł, do ówiczo-
nego w Naukach ludu tamecznego;
babka pod Amboną siadać przywykła,
dla pożytkowania z Kazań, zawsze się wa-

ły rozrzewniała; co gdy postrzegł Jan S. Chryzostom, zapytał z ukontentowaniem nie omieszkał, coby takiego było w Kazaniach jego do Ludu, czym ią do takich też poruszał? Ale nad oczekiwaną a całę rzetelną od owej prostego serca babki odebrał odpowiedź takową: *Jakże płakać nie mam, gdy Waszeci każącego i nas nauczającego nie rozumiem, gdy od Przodków Waszecinych Słowem Bożym użyteczniey karmiona byłam.* Chryzostom tak od prostey Niewiasty napomniany, z *Kraśsomowcy Złotoustego* stać się obrał miódopłyнным, to iest: nie szumnym, bogatym, świecącym, ale miękkim, płynnym i słodkim; albowiem od tego zaraz momentu odmieniwszy styl wysoki na wyrozumiały, do prostaków nawet pojęcia w Naukach

swóich stósować się postanowił; co i nayskuteczniey wykonał, iak życia Jego Historia uwiadomia.

Gust albowiem lubo iest szczególny w rzeczach, atoli rozciąga się na wszystko, i iest powszechny, wolny, okryślenia nie cierpiący, zgodny z rozumem, z którego wypływa, a zatym i we wszystkim bydz iednostayny i iednorodny powinien. Niestosowność wielce go obraża, bo się i z rozumem doyrztałym nie zgadza.

Boć to w Kościołach za hołd poddaństwa naszego oddawamy Cześć z serca szczerego BOGU, odbieramy Łaski, a Łaski wspaniałe: iak Matka Nayswiętsza MARYA nam z zatrażenia odzyskanemu Lu-

Fa ~~XXXXXXXXXXXX~~ dowi

dowi przewodniczy wyznaniem swoim,
mówiąc: *Wielbiy Duszo moja Pana, i
roziweselił się duch moy w BOGU zba-
wienia mego (e) Quia fecit mihi magna
Qui potens est & Sanctum Nomen Ejus.*

Misterny iest: Który w Oko tak
dzielnie nie biie, ale go pociąga kształ-
tem swoim do głębszego rozważania za-
wartey w nim usilności pracowitego
przemysłu, i ten ma miejsce w Gale-
ryach, Muzeach, Akademjach, Skarbach
&c. gdzie nad każdą rzeczą zastanowić
się trzeba i misterności dochodzić zrzo-
deł, przyczyn, sposobów i skutków. Nad
czym

(e) Magnificat Anima mea Dominum & exulta-
vit Spiritus meus in DEO Salutari meo. *Lut.*
Cap. i. v. 46.

czym się w Kościołach bawić nie wolno.
Bo to mieysce modlitwy niepróżney ciekawości: Jak Pan sam mówi (f) *Dom mój Dom modlitwy iest.*

Rzecz cale do niepojęcia iż tego po-
lerownego Wieku XVIII. Młodzież wcho-
dząca do Kościołów i Przybytków Utajo-
nego w Nayświętszym SAKRAMENCIE BO-
GA, nie pada natychmiast na kolana odda-
jąc Naywyższemu PANU powinny Ukłon
i nie wzbudza Aktów Wiary, Nadziei i
Miłości BOGA, ale raczey żadney Czcii
BOGU nie oddawszy, chodzi od kąta
do kąta, po Świątyni Boskiey, ogląda

ścia-

(f) Domus mea Domus orationis est, Mat. C. 21.

v. 13.

ściany, patrzy na Ołtarze, przypatrnie się Organom, liczy okna, ledwie nie szyby, z taką wolnością i bezpieczeństwem, jakaby w Domu Uczciwego Obywatela nie uszła bez nagany, podług przysłowia wziętego w całym Świecie: *Non sis curiosus in aliena Domo*, a to ieszcze pod czas Nabożeństw Publicznych, przeciwnie miejscu, czasowi, okolicznościom, pobożności i samey uczciwości, gdzie zgorszenie prościęyszym a mędrszym większe uzalenie nad sobą sprawują.

Coż proszę więcej i oczywisciey nad takowe postęпки, ślepoty oświeconego Wieku XVIII. dowodzi, czyniących z Kościołów do przechadzki i próżney ciekawości zaspokoienia, Galerye,
a pra-

a prawdę mówiąc: dogodzenia dumie własney, aby się znającym na *Litteraturze* okazać.

Którzy to wszystko widzą w Kościele: krom BOGA:

Ab initio autem non fuit sic.

Jeżeli się zaś do Kościołów, kiedy zażywa gust misterny, bydź przynajmniej taki powinien: ażeby nie obrażał Oka, to jest: ręką sposobną wykonywany, nie prostą i niezgrabną, albowiem iak Człowieka od Człowieka, tak roboty od ichże roboty, wielka zawsze zachodzi różnica.

Ale ażebym nic opuszczonego i nie-dotkniętego nie zostawił, to ostrzeżenie nayzgodnieysze z rozumem i dobrą manierą podaję.

Gdy

Gdy od wieków naydnią się Osoby, ważne ciekawości starożytności i gust wspaniałości, z Kościołów czerpać pragnące, tedy o pozwolenie Rządzczy Kościoła upraszać mają i swych zysków szukać powinni w godzinach wolnych i Nabożeństwem Publicznym nie zajętych i to nie pierwey, aż wszedłszy do Kościoła, w naygłębszym upokorzeniu, Ukłon BOGU Utaionemu oddadzą i prosić będą o Łaskę, aby tych Wzorów, które wyciągać przyszli, na Chwałę Bożą nayprzod, ozdobę Kościołów i zamiary swoje chwalebne zażyć tak mogli, iżby ich prace i trudy bezskuteczne nie były.

Jak stąd iaśnie wypada, iżby Cmentarze oddzielne były od Kościołów, ażeby Wiernych Chrystusowych pro-
żną

zną ciekawością badania nie uwodziły, gdzie Majestat Boski błagać należy, iak w początkach S. Wiary naszej bywały, iako to, *Cemeterium Callisti, Prissillæ, Balbinæ, Criptæ &c.*

Bydź (mówię) zabronione powinny Nadgrobki w Kościołach iako do Domów Bożych wprowadzające próżność, odrywające Wiernych od Nabożeństwa, iako pokrzywdzające wielu, iż są nie wystarczające dla wszystkich; gdyż za zwyczaj iednych dla drugich Nadgrobki wyrzucać potrzeba naciska.

Słowem : zażywać piękney *Architektury* Sztuki w Kościołach na *Mauzolea* czyli Nadgrobki, iedno iest bezprawie co zażywać w Kościołach Muzyki zamiast

Kapa-

Kapeli, w którey piękney Muzyki Sztuce, zarówno nowe kompozycye zpychają stare; a jeżeli które miejsce, statek, trwałość i powaga zdobić tedy naywięcey Kościoły powinna?

Poważny: Naywięcey służy tak ułożonym kolorom, iż na weyźrzenie Oka wdzięczną zabawę przynosi i nieiako rozwesela Naturę. Ten ma miejsce w Publicznych Domach Ratuszach, Pałacach, Teatrach, Appartamentach, Pokoiach, Ogrodach, &c. I stąd to mówi się w pięknym położeniu, śliczny prószpekt, poważna Sala, ozdobne mieszkanie &c.

Miły iest: Który za weyźrzeniem Oka dochodzi do serca i w nim z różnych widoków różne poruszenia czyni; i ma miejsce naywięcey w Statuach, Posąg-

Posagach, Geniuszach &c. które są wizerunkami Ludzi, nieprzeliczonym affektom podpadających. I stąd to mówi się miłe spoyżrzenie, *Marsa* groźnego zamysłoney twarzy, postać *Bohatyra* zaleknionego znaczy, kochać się każe, wabi, wiąże, przyciąga do siebie, słowem: iaki charakter oznacza.

Kunsztowny jest: który w' sercu żądnych nie wzbudzając affektów, Rozum tylko ciekawością uwodzi do examinowania *Rękodzielnika* zebranych w iakim dziele przymiotów, końcem uszacowania dzieła, Sztuki i Osoby wykonywającej.

Dziwaczny : Bogdayby nie był: w którym jest napchano to, co się z regułą ani zdrowym rozumem zgadza. Takie-

go gustu *Architektom* przypisać nie można, ale przyznać trzeba albo nakładającym koszt na Struktury, a nie znającym się na Sztuce; albo prostych *Murarzy* nadzieванию, nie umiejących do rzeczy co zrobić; a że dziennie płatni: dla tego robią niedo rzeczy, *Malus pullus malum ovum*, iako się śmiesznie trafiło dawniejszych czasów:

Architekt do *Samborskiej* Rezydencji XX. niegdyś *Jezuitorów* w *Gallicyi Wschodniej* uproszony, dał *Abrys* na Wieżę bydz mającą przy Kościele; podług swey obfitey myśli i Sztuki, dwa w iednym zamknął *Rysunki* na stronę; z iedney kwadratową, z drugiey okrągłą wyrysowawszy, z iednego fundamentu Wieżę, do wybrania koszt na tołożącym,

cym; że sam przy muru wyprowadzaniu nie był, przez nieostrożność nakładających, *Murarz* w swej Sztuce doskonały taką Wieżę iak na *Abrysie* była, wystawił, *Casus fecit Artem*, że tak dziwacznie, doskonale wymurowana Wieża, lubo daleka jest od Reguł Sztuki *Architektoniki* i Rozumu rozeznawającego, atoli zawsze godna widzenia ciekawego Oka; bo im sztucznie dziwniejsza, tym zaiste śmieszniejsza. Oryginał w swoim guście.

Nie chcę ja tu przywodzić takiego gustu dowodów widzianych odemnie samego, po różnych i wielce poważnych Kościołach, ażeby ich powadze nie zdał się uymować szacunku i *Anekdotów*, które śmieszłą imaginacyą swoją uwłóczą zacności miejsca, nie pomnażał. To iż
mnie

mnie wstyd od kładzenia na papier do wiadomości ludzkiej podobnych rzeczy odwodzi; to iżbym rad sam tego zapomnieć atoli to mówię: iżby takiego dziwactwa nie tylko do Świątyń Pańskich nie należało przyjmować, ale wytepić iest koniecznością; które to znaiącemu się Oku i wszystko uważającemu, śmiech, wzgardę, nie zbudowanie przynoszą.

(g) Jak w *Bawaryi* iest Kościół *MATKI* *Nayświętszey* gustu *Wiek* *XV.* to iest: *Gotyckiego*, z którego znać iż prócz wiel-

(g) Un'altra bella Opera del Candido Wit? Architetto *Fiammingo* nella Chiesa della *Madonna* in *Baviera* ch'è una di quelle *Fabriche* *Gotiche* del *XV. Secolo*, quale fa chiaramente
cogno-

wielkości nie go wspaniałym nie czyni,
atoli dla obszerności swojej tchnie iakow
kować powagą.

W którym Kościele na śródku *pawimentu* białego, iest wyrobiony ślad stopy ludzkiej odmiennego koloru, na którym stanąwszy, z tego punktu żadnego w całym tym gmachu okna nie widać, chociaż ich tam iest wiele i równo długich z bokami tej Fabryki tak ogromney.

Ten

cognoscere. che non vi è l'ampiezza che la vastità,
che possa farla Magnifica. Questo Tempio
senza alcun ornamento. è grandioso, e spirante
rispetto. In mezzo sul pavimento bianco,
vi è un' Orma di piede Umano; stando a quel
punto, non si vede alcuna fenestra, benché ve
ne

Ten sam Wiek który wysilał dowcipy ludzkie na *Anagrammata*, *Allegorye*, i różne fraszki i tę w *Architekturze* wymyślił dziecinność.

Zeby zaś były gusta *ponure*, *posępne*, i tym podobne twierdzić nie można; bo takowego gustu ludzie, raczy gust zepsowany, niż iakowy mają. Gust albowiem jest to: gdy kto co czyni smakuie, i podoba sobie, przykre zaś rzeczy zawsze odrażają i są: co są; przykre naturze, ludziom nie do smaku.

W ta-

ne sieno moltissime, ed alte al pari delle navate. Quello stesso Secolo che sforzava gl'ingegni Umani agli anagrammi, alle allegorie, e ad altre insipidezze, produsse questo, ed altri delirj *Architettonici* anche.

Milizia. Vita di Wit Candido.

W takiej zaś gustu odmienności należy wiedzieć: iż *Architekt* doskonały mięszać gustu nie powinien, ale właściwie przedsięwziętych zażywać w swych dziełach obowiązany; bo się nawet krom wielu nieprzyzwoitości w tym charakter stały, albo lekkomyślny *Architekta* wydaie,, *Kto pstro myśli, tak i robi.*

R O Z D Z I A Ł IX.

O Wzorach tych gustow w Kraiu
będących.

Macie tu w *Krakowie* Wzory wspaniałe doskonałego Gustu, oba *Architektur*, *Gockiey* i *Rzymско-Greckiey* (jeżeli obiemą służyć może to Szlachetne Imię) w Wiekach swoich stawione.

Gocka: najlepszego gustu jest w Kościele *Jchmość XX. Kanoników Lateraneńskich* pod Tytułem *Bożego Ciała*, stawiona od Krola Polskiego *Kazimierza Wielkiego* w Wieku XIII. Roku 1345, o którym to *Wagnin* pisze, iż cokolwiek Polska ma murowanego, jest większa część od tego Monarchy w Miastach

stach, Kościołach i Klasztorach, a z czego niewygasley iest god/ en pamięć, iż Prawo Narodowi Polskiemu i Miastom przepisał; iż pod czas głodu On to *Rzeczysko*, w którą pól *Wisty* wpływa, dla spławu drzewa, soli, kamiennych węgli i innych ciężarów, za żywność ludźmi wyrobił, iż mógł o sobie słusznie w podobieństwie powiedzieć, co *Oktawian* względem *Rzymu*: *lateritiam accepi marmoream reddidi.*

Kollegiata *Sendomirska* także gustu *Gockiego*, ale tak proporcjonalnie iest wystawiona, co do swej wysokości, szerokości, długości i okazałości, iż prawdziwie miłą oczom przedstawia *Budowę*; i słusznie piękney *Gockiey* Struktury posiada zaszczyt.

Wzór zaś *Rzymsko-Greckiej Architektury* w Kościele *S. Piotra* Pol-
 zuickim od *Zygmunta III.* Króla Pol-
 skiego w Wiek *XVI.* Roku 1560. Oko-
 proste náymniej ćwiczone rozezna Sła-
 chetność iedney od drugiej *Struktury*.

Dosyć na wychwalenie Ozdoby te-
 go Kościoła *S. Piotra* przytoczyć, co
 uczynił *August III.* Król Polski, będący
 w *Krakowie* na Koronacyi swojej, a na
Architekturze doskonale znający się. Ten
 gdy iedną razą wszedł do Kościoła te-
 go i cały Obiciami *Adamaszkowemi* w
 czerwonym i żółtym kolorze wspaniale
 ustroiony zastał, obligował *XX. Jezu-
 itów*, aby więcey Obiciami na przybycie
Krolewsk e tego Kościoła nie zdobiono;
 gdyż w nim będąc *Architektury* pró-
 por-

porcya nad wszystkie Obicia szacowniejsza, temi się (by też naybogatsze były) piękności wspaniałości i powadze tego Kościoła ubliża.

W Rzymie w Kościele *Panteon* niegdyś, a dziś *Rotunda* zwanym, iż jest zupełnie okrągłym i o jednym dla światła na samym wierzchu oknie, który jest ze wszystkich nayjaśniejszym, iż światło bierze perpendykularnie z Obloków, są w posadzce 5. płazów okrągłych porfirowych, z których w samym środku jedna naywiększa jest *Dyamentu* (ieźli się nie mylę,) niemniej iak 3. łokcie, zadziwiony tey wielkości tak szacownego i naynieużytszego do roboty kamienia wielkością, gdym badał początku onych z *tradycyi* tylko dowiedziałem się,

iż

iż te krągi są zrobione z gruzów obałonych starożytnych *kolumn*, pod czas wpadnięcia i zburzenia *Rzymu* przez *Gotów*. Biorąc z *Dyamentu* miarę proporcyi *kolumny* całej wysokości (która będąc z tak szacownego kamienia, byź musiała i najpierwszego Rzędu *Architektury* to jest *Koryntckiego*) trzymając *Dyamentu* łok: 3. od spodu, wysoka byź musiała sama w ciełe swoim tylko, łok. 24 $\frac{1}{2}$. Jakże to wielką Górę *Porfirową* odkryć było potrzeba, do wykucia takiej *machiny*, w robocie naytwardszey, w szacunku naydroższej, z marmurów naycelniejszey, w swej ogromności nayokazalszey? A iak sprowadzić i iak w miejscu własnym postawić?

A monte Citorio w Rzymie chodzą

na Prawo w dziedzińcu Pałacu tego wi-
działem Obelisk *Haldeyskiemi* literami
pisany czyli iak poſpolicie zowią *Gulią*
kamień w pięć sztuk przełamany pod
czas burzenia Miasta, którego ſpodu wy-
sokość na 7. przynaymniey łokci miar-
kować mogłem, biorąc miarę od tey
szerokości ſpodu do wierzchu *pira-*
midaliter kończącego się gmachu. Co
za wysokość bydz tey *figury musi?* któ-
ra z gruzów dobyta za Panowania dzi-
sieyszego Papieża *Fiusa VI.* przed tym-
że Pałacem na placu wielkim osadzona
inż stoi.

A wiele tam takich było ſprowadzo-
nych i ustawionych. Rzecz w naszym
polerownym Wieku *XVIII.* do zadziwie-
nia raczey nie do naśladowania. Dać zaś
temu

temu wiarę koniecznie należy, gdy i *S. Augustyn* nad nas bliżey owych zasiągający Wieków, między pragnień swóich oświadczeniami powiedział: (h)

To ja postrzegając anim się już dziwił, widząc i zważając innych tyle okazałości podobnych, iako to w Ogrodzie *del Cte Stabile* między gruzami i rozwalinami róg *Gzemu Doryckiego* naydoskonaley wypracowanego z marmuru czarnego tak wielki, iak tu bywa na Wsi chałupnika chata. Z czego by był ten ułomek pojąć nie można, wierzyć tylko należy (iako tamiecznych mieszkańców

tra-

(h) Vellem videre Romam triumphantem, Paulum predicantem, Christum cum hominibus commemorantem.

tradycya podaie) iż to był *Gzemis* Pałacu wielkiego utracony. A tu: czy nie do zastanowienia widzieć wspaniałość Pałacu owego pod takowym *Gzemsem*?

Miasta *Wenecyi* założenie wśród morza, przez uciekających *Rzymian* i szukających schronienia na wodzie, niebezpiecznemi będąc na lądzie od napadających na *Rzym* *Barbarzyńskich* Narodów, dowodzi gustu, nieprzełamania w pracy, szczególnego talentu owych to *Emigrantów Rzymskich*; którzy z potrzeby tak cudowne utworzyli Miasto, o jakim (gdyby nie *Barbarzyńców* bój) i do myśli im nie byłoby przyszło.

To Miasto jedynie z ulic krystalowych i przezręczystych złożone, tak
dowci-

dowcipnie *Wierszopis* i podchlebnie wychwalił iż za tę pochwałę 500 dukatów nadgrodzony został, iako to w następującym wierszu wydaie się:

Viderat Adriacis Venetam Neptunus in Undis
 Stare Urbem, & toti ponere Jura mari,
 Nunc mihi Tarpeias, quantumvis Jupiter Arces
 Oljce, & illa Tui mania Martis, ajt;
 Si Tiberim Oceano præfers, Urbem aspice utramq;
 Illam homines dicas, hanc posuisse DEOS.

Zoczył Neptun w Adryi Wenetów że sława
 Miasto, i Ziemi całej swoje knuie Prawa
 Już mi teraz sówiszku pokazuy, (rzekł śmieje)
 Z Rzymi twego murami Tarpeyskie Kasztela
 Jeżeli Tyber przekładasz nad Ocean sobie,
 Zważ: to Miasto sławili ludzie, to Bogowir.

O tych wspaniałościach mówiąc,
 tak napisać należało, iak na Pałacu Xiąż-

żat *Gwilhelmich* w *Rzymie* niegdyś napisał dowcipny *Poeta*: gdy *Xiąże Gwilhelmi* był wymyślny w *Napisach* i zdarzające się dobre odrzucał, wielką nagrodę założywszy ktoby mu dogodził, ieden *Poeta* podiał się w gust iego trafić, ale tu zażył przemysłu, iż bez pokazania Panu zaraz *inskrypcyi* wybiłać kazał na marmurze *facyaty* Pałacu iego iako następuje:

*Impensis Gvilhelme tuis domus hæc
consurgit in altum.*

Ale gdy *in hexametro versu* siedm *pedesów* obaczono, nie tylko żartować, ale i *Xiążęciu* przyganiać zaczęto, iż dobre odrzucając, złe znosić był przymuszony. Lecz gdy się inż *Powszechność* do sytu i woli nagadała, *Poeta* wiersz
dru

drugi bić na marmurze kazał, którym i
 Xiążęcin *satisfakcyą* zupełną i kryty-
 kom usta na zawsze zamknął, sobie chwa-
 łę, Pałacowi szczególniejszy zaszczyt,
 następny wierszem ziednawszy, ia-
 ko to:

Mensuram superat carmen & ista Domus.

Podobnież dawniejszych Wieków
 czyny *mensuram superant*, & *nostrum*
captum.

Mimo puściwszy tę pracy ludzkiej
 cuda starożytnych wieków, dawniey-
 szych Polaków naszych iest z ukonten-
 towaniem widzieć staranne nakłady, gust
 i pracę, iako to w Kościele OO. Do-
 minikanów między innemi ozdobami są
 w Kaplicy Xiążąt Zbarawskich 4. ko-
 lumny

lumny Dyametru łokcia dochodzące:
Sprowadzone z Rzymu od niżej mor-
zem aż pod Gdańsk; Więc wysokość
ciała swojego łokci 8. Rzędu *Archite-
ktury Jonickiej* z iednego kawała mar-
muru zwanego *diáspro*, iak u nas w po-
łożeniu Północnego Kraiu nie masz. i
w nieodległych wiekach stawione, ieżeli
nie do zastanowienia, godne tedy do
uczczenia i do uczenia się z nich pro-
porcyi piękney. Na wchodzie zaś do
Kaplicy na przeciwko są dwie *kolumny*
równie okazałe iak wzyż opisane z mar-
muru krajowego czarnego teyże niemal
ogromności.

Tę drogą doszło do Krakowa, na
koło całej Europy krążąc *Medytterra-
nem i Oceanem Antepedium* w Katedrze
Kra-

Krakowskiey będące przed Oltarzem *S. Wacława*, które prócz tego, iż w *Rzymie* z oryginalnych marmurów zrobione (jakich w Północnych naszych Kraiach nie ma) ma Imię *MARYA* z *Rzymskiey* mozaiki wypracowane, to dla tego: ażeby Rodacy nasi wiedzieli z jakiey mozaiki są Oltarze w Bazylice *S. Pietra* w *Rzymie* robione, to iżby się nie dziwili darem Oycy Świętego, które Monarchom zwykł pospolicie rozsyłać z tey mozaiki *Rzymskiey* różnych Ohrazów i szacunku onych z tey probki, aby dochodzili, a odległość talentu dawnych *Rzymian* od terażniejszych, aby rozeznawać umieli, iż co ci z kompozycyi naśladować ich, tamci ze skał żywych mocą słońca uformowanych rob.li.

Grobu *S. Jana Kantego* powaga, w Kościele *S. Anny* Akademickim stojącego, godna iest nayciekawszego Oka zastanowienia, gdzie procz 4. kolumn z marmuru białego krajowego (bo z pod *Krakowa* z *Miasteczka* zowiącego się *Skala* gruntów dobytego) perpendykularnie na sworach postumentach stojących *in æquilibrio*; widzieć iest imaginacyą wspaniałą, czterech SS. Janów Statuy *Chrzcziciela, Ewangelisty, Kapistrana* i *Nepomucena*, Grób iakoby Imiennika swego nayprzyzwoiciej otaczających; w którym to z wspaniałością Abrysu *Architekta*, zgodne iest kunsztowney ręki wykonanie *Statuaryusza*, co razem iak zupełnie umysł zważający, tak Oko chcące się nauczać do ukontentowania zaspokaja.

Nay-

Nayprzyzwoiciej tu, przywieść przykład można *Maxymiliana Cesarza*, któremu gdy *Mr Albert Durer* Malarz Salsle malował, rozkazał: aby mu był służył jeden Szlachcic, co on za urazę wzięwszy, reprezentował Cesarzowi, iż to jest Szlachectwo upadłać, na co mu Cesarz odpowiedział,, *Ce peintre est plus Noble, par ses talens. Je peux d'un peysan faire un Noble, mais d'un Noble, je ne fairs jamais, un tel Artiste*; to jest: Szlachetniejszy on jest dla talentu, albowiem ja z chłopca zrobię Szlachcica, ze Szlachcica zaś zrobić takiego *Rękodzielnika* nie potrafię.

ROZDZIAŁ X.

Cel tej Sztuki i Nauki Architektury.

Zadziwieniem rozmyślając Dawid piękność Domu Bożego w Wieczności, zawołał: *O! iak mile i ukochane mieszkanie twoie Panie, pragnie i z żądzzy widzenia go ustawa Dusza moja. (1)*

Ale iakże nie miał bydz zadziwiony i z pragnienia widzenia Podwoi Pańskich usychać, którego wieczne mieszkanie tak opisał, do naszego słabego pojęcia Jan S. w Objawieniach swoich.

H

„ (k)

(1) Quam delicta Tabernacula tua, Domine Virtutum. Concupiscit & deficit Anima mea in Atria Domini. Psal. 83.

„ (k) Była Struktura, muru iego z
 „ szacownego kamienia *Aspisu*. Samo
 „ zaś Miasto z nyczystszego złota na
 „ podobieństwo szkła czystego. Funda-
 „ menta zaś muru *Miasta* z drogich ka-
 „ mieni złożone. Fundament pierwszy
 „ był *Aspis*. Drugi *Szafir*. Trzeci *Hal-*
 „ *cedon*. Czwarty *Szmaragd*. Piąty *Sar-*
 „ *donix*. Szósty *Sardius*. Siódmy *Chri-*
 „ *zolith*. Ośmy *Beryllus*. Dziewiąty *To-*
 „ *pas*.

(k) „ Et erat Structura Muri ejus ex lapide Ja-
 „ spide: Ipsa verò Civitas Aurum mundum
 „ simile vitro mudo, & fundamenta muri Civi-
 „ tatis, omni lapide pretioso ornata. Fundamen-
 „ tum 1^m *Jaspis*, 2^m *Sapphirus*, 3^m *Chalcedonius*,
 „ 4^m *Smaragdus*, 5^m *Sardonyx*, 6^m *Sardius*,
 „ 7^m *Chrysolitus*, 8^m *Beryllus*, 9^m *Topazius*,
 „ 10^m *Chrysophrasus*, 11^m *Chyacinthus*, 12^m
 „ *Ametystus*. Et duodecim Portæ Margaritæ

„ paz. Dziesiąty *Chrysofrath*. Jedena-
 „ sty *Hyacenth*. Dwunasty *Ametysth*.
 „ A dwanaście Bram formowały dwana-
 „ ście Pereł pojedynczych. Ulica Mia-
 „ sta czyste złoto, iak szkło przeźrzo-
 „ czyste, a Kościoła w tym Mieście nie-
 „ było: Pan albowiem BOG Wszechmo-
 „ cny iest Kościołem iego i Barankiem.
 „ I to Miasto nie potrzebuie Słońca ani
 „ Xiężyca dla odbierania światła; albo-

II 2

„ wiem

„ sunt, per singulas: & singulae Portae erant
 „ ex singulis Margaritis, & Platea Civitatis
 „ Aurum mundum tanquam vitrum perluci-
 „ dum. Et Templum non vidi in ea, Domi-
 „ nus enim Omnipotens Templum illius est,
 „ & Agnus. Et Civitas non eget Sole neque
 „ Luna, ut luceant in ea. Nam Claritas Dei
 „ illuminavit eam, & Lucerna ejus est Agnus.
 „ Et ambulabunt Gentes in lumine ejus, & Aet

„ wiem jasność Boska oświeca go, i la-
 „ tarnią jego jest Baranek. Narody cho-
 „ dzić będą w świetle jego, i Królowie
 „ ziemi w nie wprowadzą chwałę swoją
 „ i honor. Przez dzień Bramy jego zam-
 „ knięte nie będą, albowiem tam nocy
 „ nie będzie, chwała i honor Narodów w
 „ nie wprowadzone będą. Nie wniydzie
 „ w to Miasto nic zmazanego i obelży-
 „ wego, ani kłamstwo, tylko którzy są
 „ wpisani w Xieęgę Żywota Baranka.

Zai-

„ ges Terræ afferent gloriam suam & hono-
 „ rem in illam. Et Portæ ejus non clauden-
 „ tur per diem: Nox enim non erit illic. Et
 „ afferent gloriam & honorem Gentium in il-
 „ lam. Non intrabit in eam aliquod coïnqui-
 „ natum aut abominationem faciens, & men-
 „ dacium, nisi qui scripti sunt in Libro Vitæ
 „ Agni. *De Lib. Apoc. S. Jean. Apost.*

Zaiste cudowne Miasto nam opisa-
ne przez tego którego świadectwa za-
przeczyć nie można. Abyście go wi-
dzieć zasłużyli, przez piękność *Archite-
ktury* dochodźcie tamtego piękności;
które lubo tak przedziwnie nam iest wy-
stawione, stosownie do pojęcia słabości
naszey i zmysłów bardzo ograniczonych
naszych, tam w istocie nierównie więcey
widzieć będziecie. Daycie wiarę: *gdyż
ani oko widziało, ani ucho słyszało, co
BÓG nagotował w Chwale kochającym
siebie. (1)*

Zabe-

(1) Quod oculus non vidit, nec auris audivit, nec
in cor hominis ascendit, quæ præparavit Deus
iis qui diligunt illum. Nobis autem revelavit
Deus per Spiritum suum.

S. Pau. 1. Cor. C. 2. v. 9.

Zabespieczy nas ten który tam był
S. Paweł w trzecie Niebo wzięty; by-
leście tam wnieść zasłużyli sobie, przez
pędzenie życia niezamianie, a tym sa-
mym zapisani byli w *Xięgę Żywota*
Baranka.

Przy obowiązkach waszych stanów,
pięknemi się zabawiajcie *Sztukami* i *Nau-*
kami, pewnie przez te stopnie dojdzie-
cie samego *Źródła* i *Stworcy* piękno-
ści. Widząc albowiem, pojąwszy i po-
znawszy, *Sztukę*, potrzeby, wygodę i pię-
kność *Architektury*, zważaj bezprzeszan-
nie, *Szlachetna Młodzi*, zważaj utwierd-
zić *Prawdę*: iż gdy *BOG* nam w miey-
scu wygnania tyle pozwala ozdoby, cze-
go nam w *Ojczyźnie* *Błogosławionych*

nie

nie wyświadczy? iakich roskoszy ucze-
stnikami nie uczyni? dla tego: *Converte-*
re, Convertere ad Dominum DEUM
tuum, Jeremiasz napomina, a ja odwie-
cznym aforyzmem kończę: *labora &*
era.

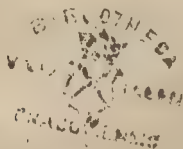
Ad

M.

D.

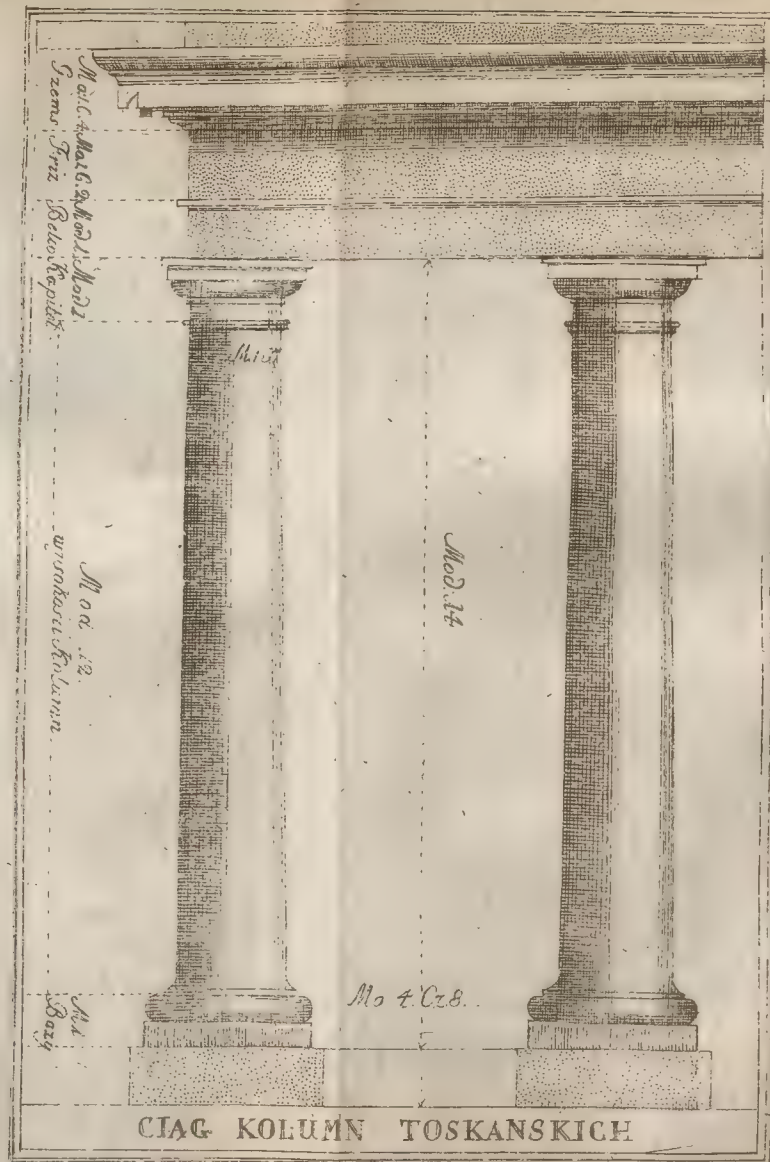
G.

Amen.





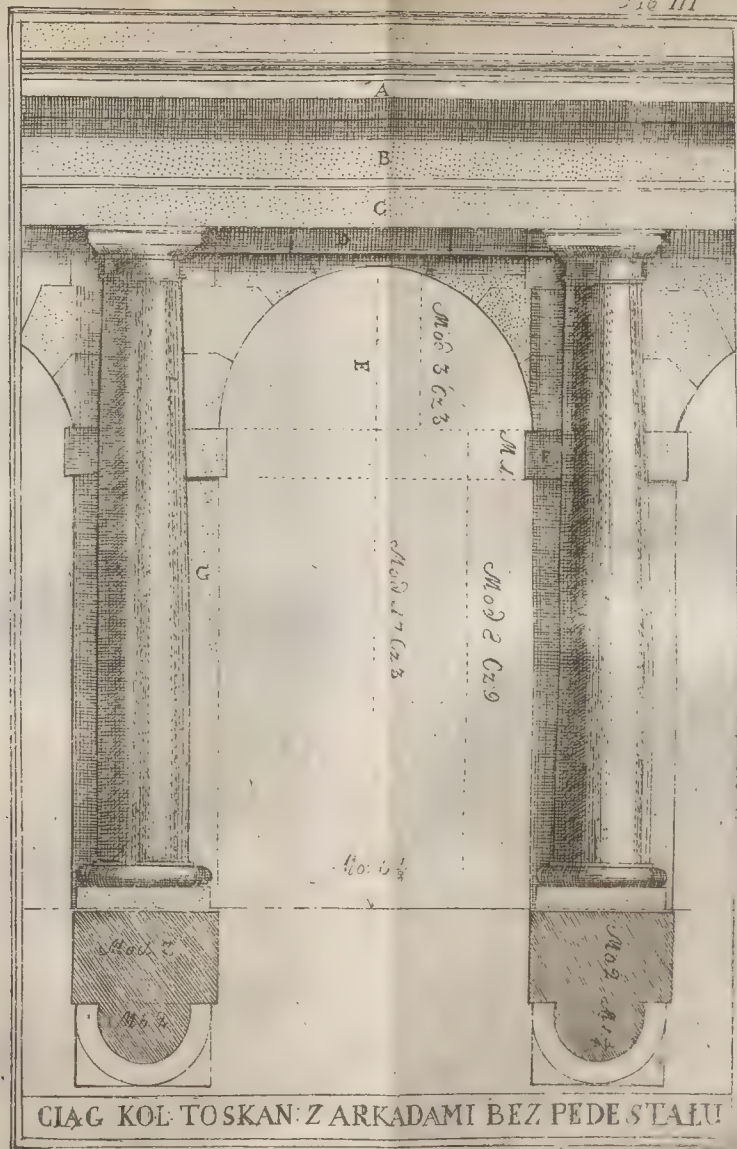
BIBLIOTHECA
UNIV. (X) FACULT.
CRACOVIAE



CLAG KOLŮMŇ TOSKANSKICH

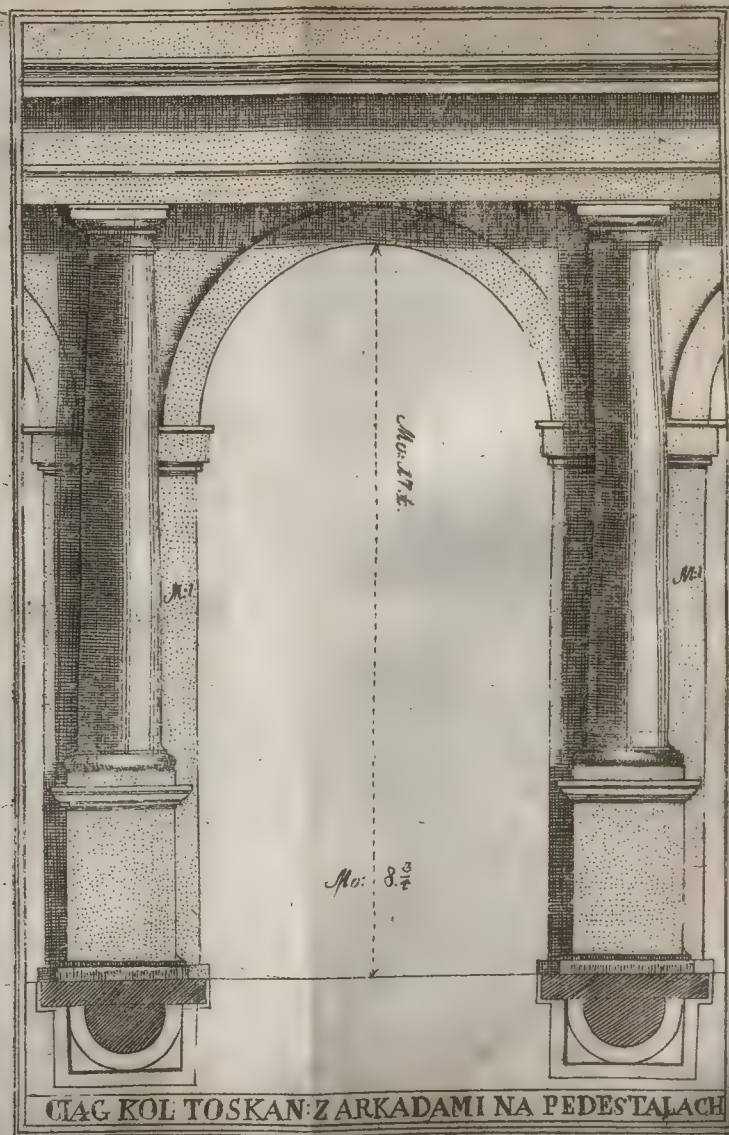
A number line from 0 to 12. The first four units (0 to 4) are shaded with vertical lines. Below the line, the numbers 3, 6, 9, and 12 are written under the corresponding tick marks.



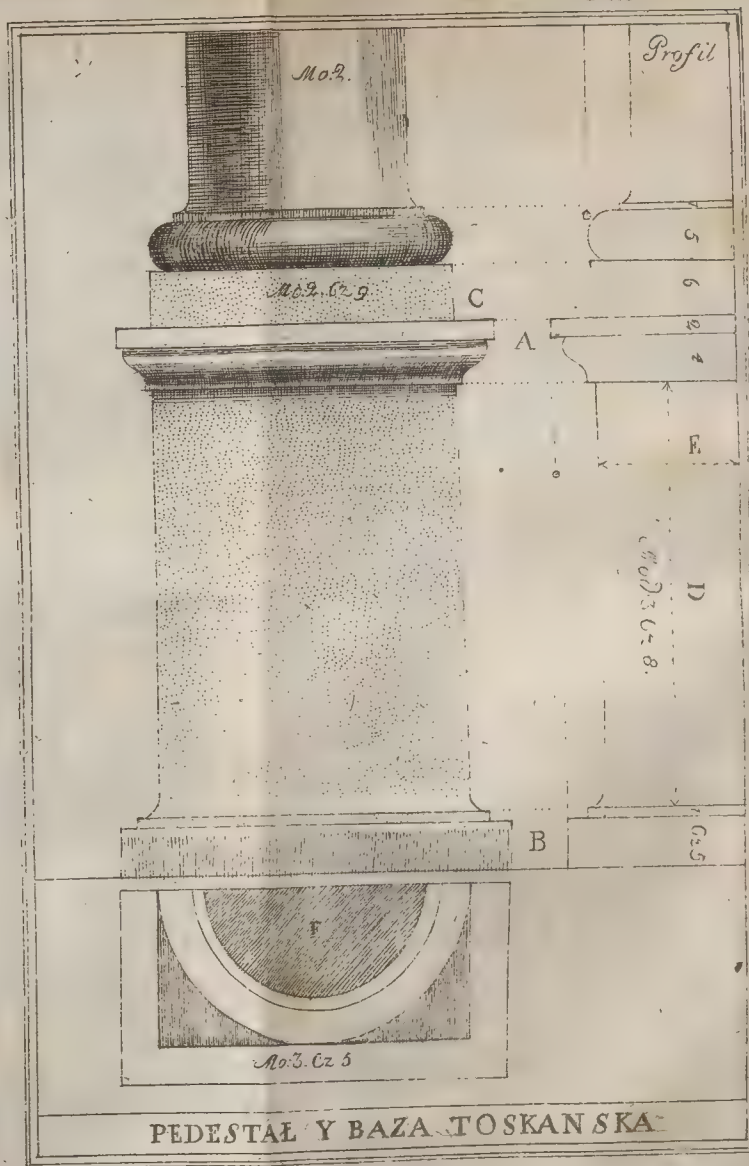


CIAG KOL TOSKAN: Z ARKADAMI BEZ PEDE STALU

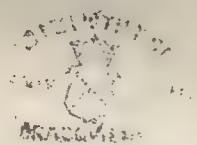




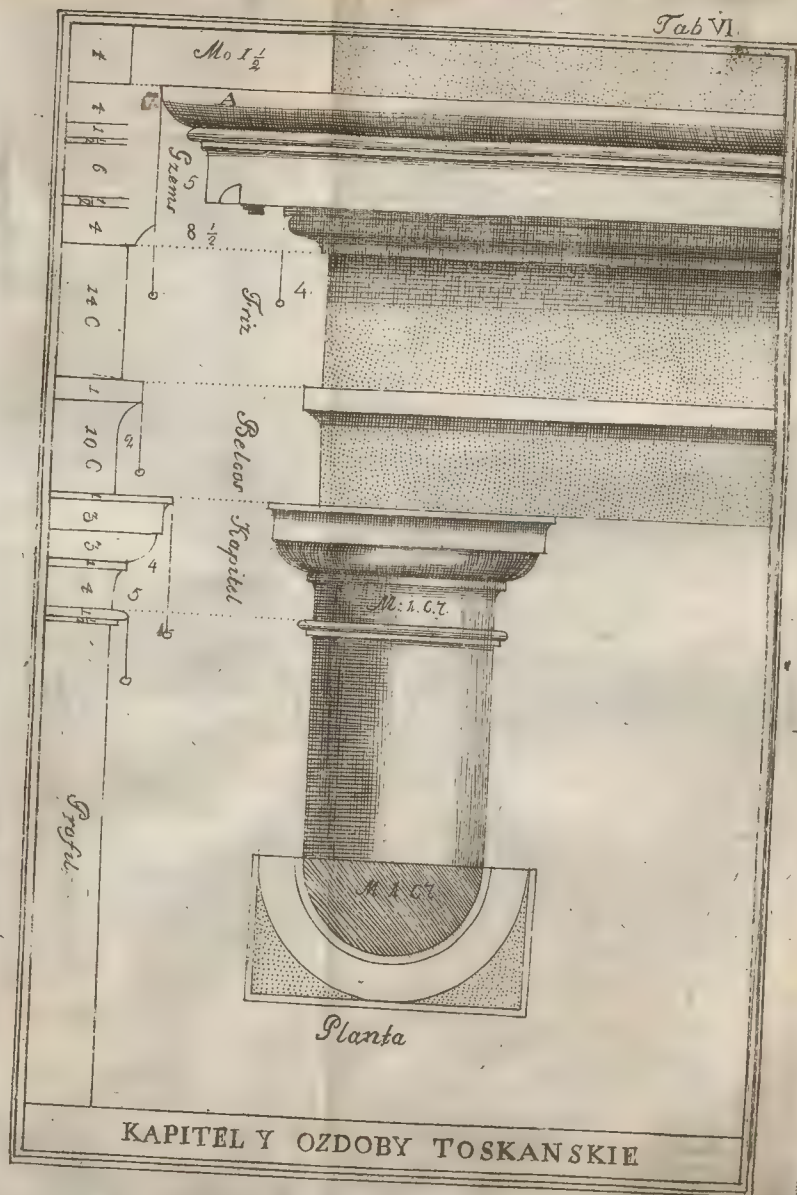
OLD TOWN
MASS
BRACKENSBURG



PEDESTAL Y BAZA TOSKAN SKA



Tab VI



CHARTERED
V. M. L. L. L.
L. M. L. L. L.

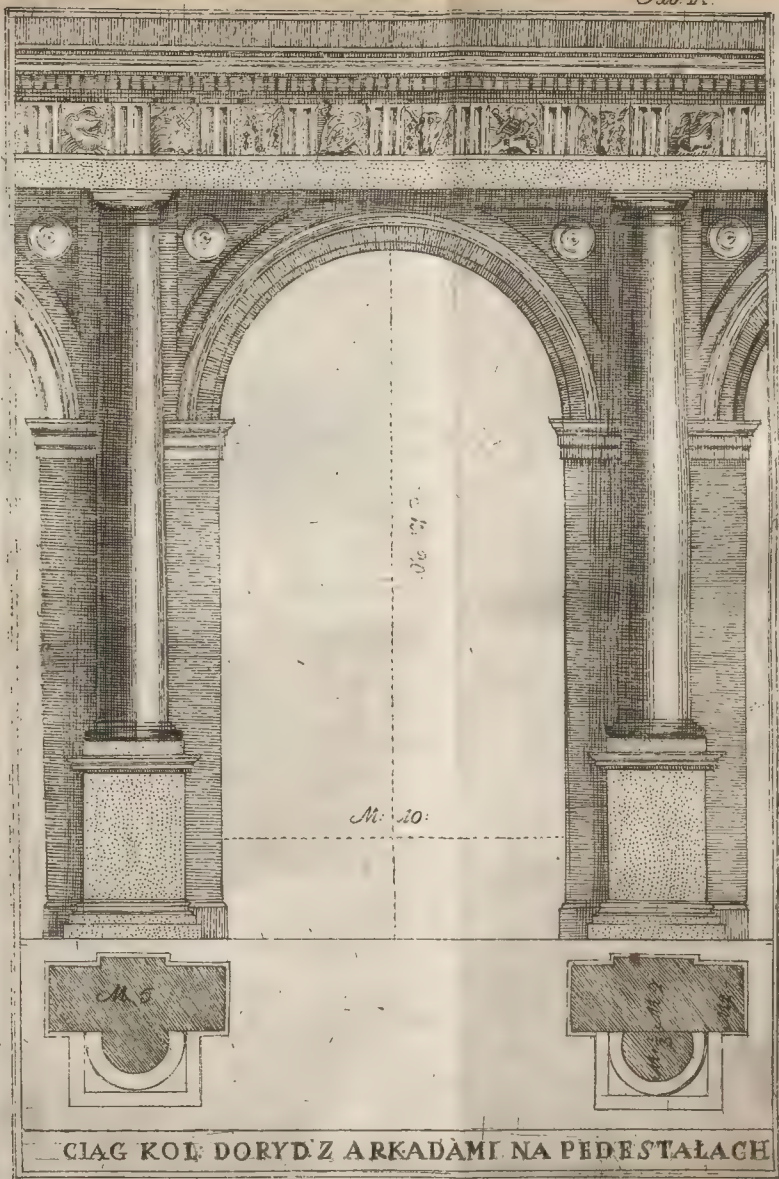




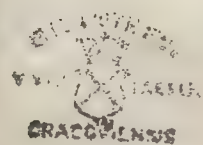


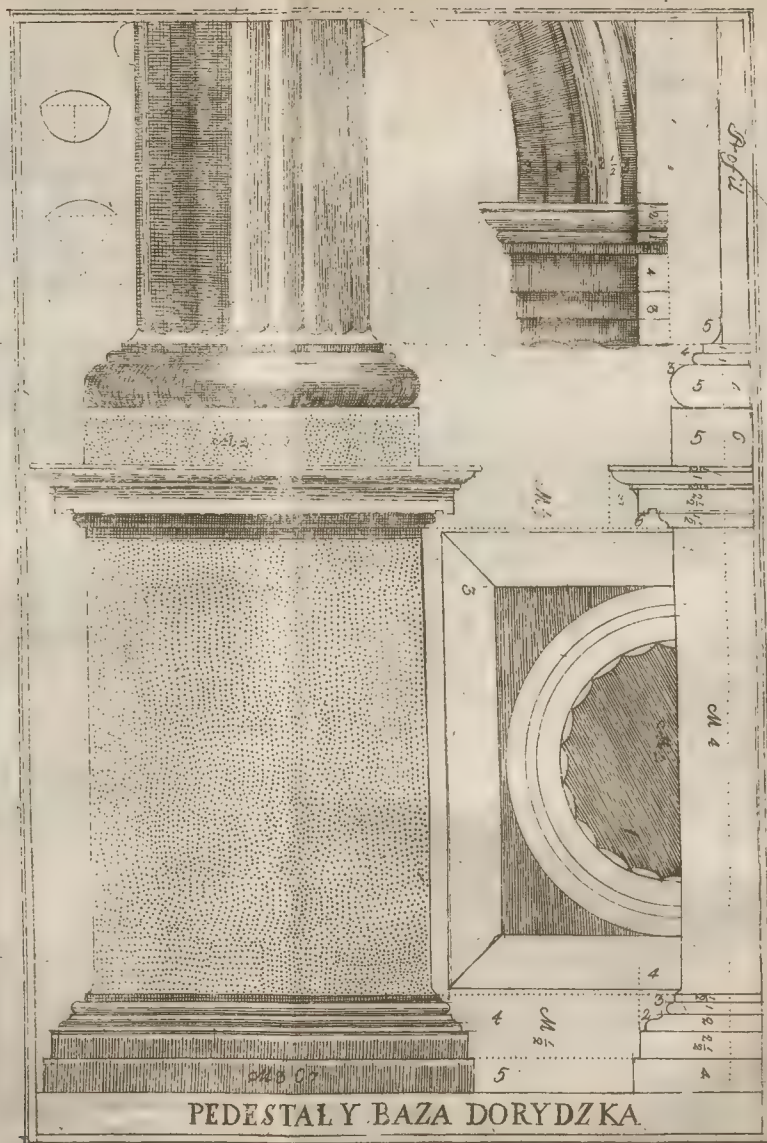
CIĄG KOL DORYD Z ARKADAMI BEZ PEDESTALI



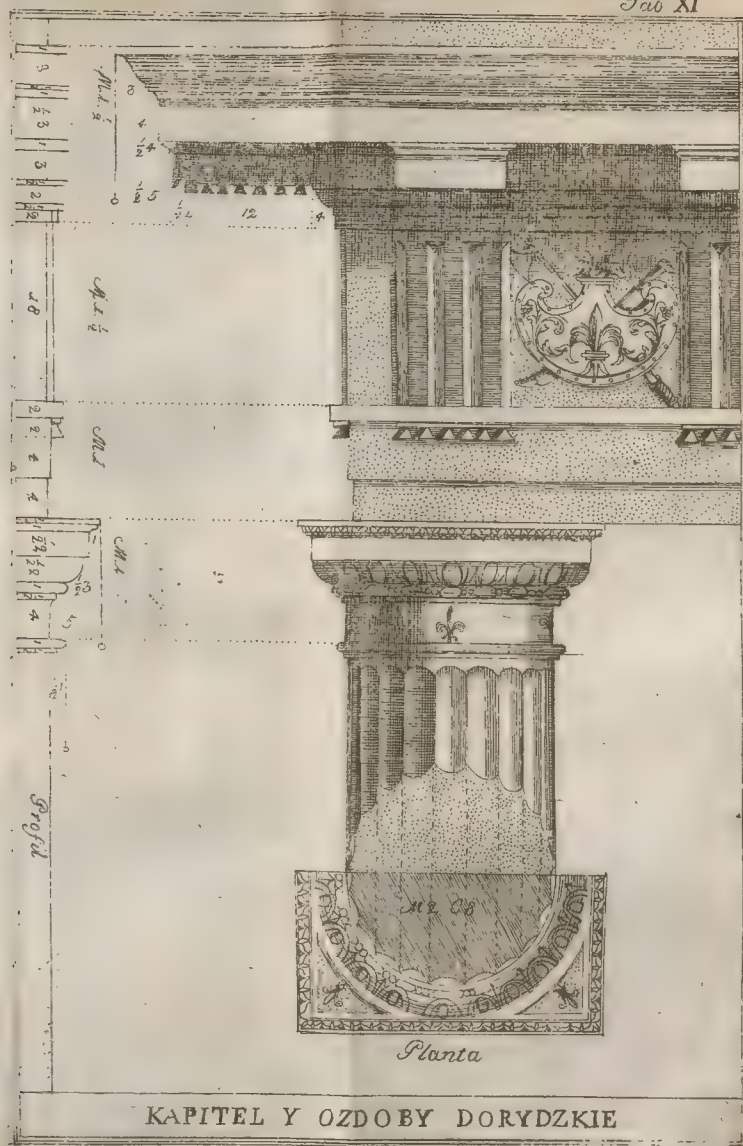


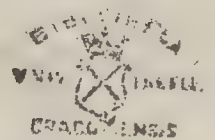
CIĄG KOŁ DORYD Z ARKADAMI NA PEDESTALACH

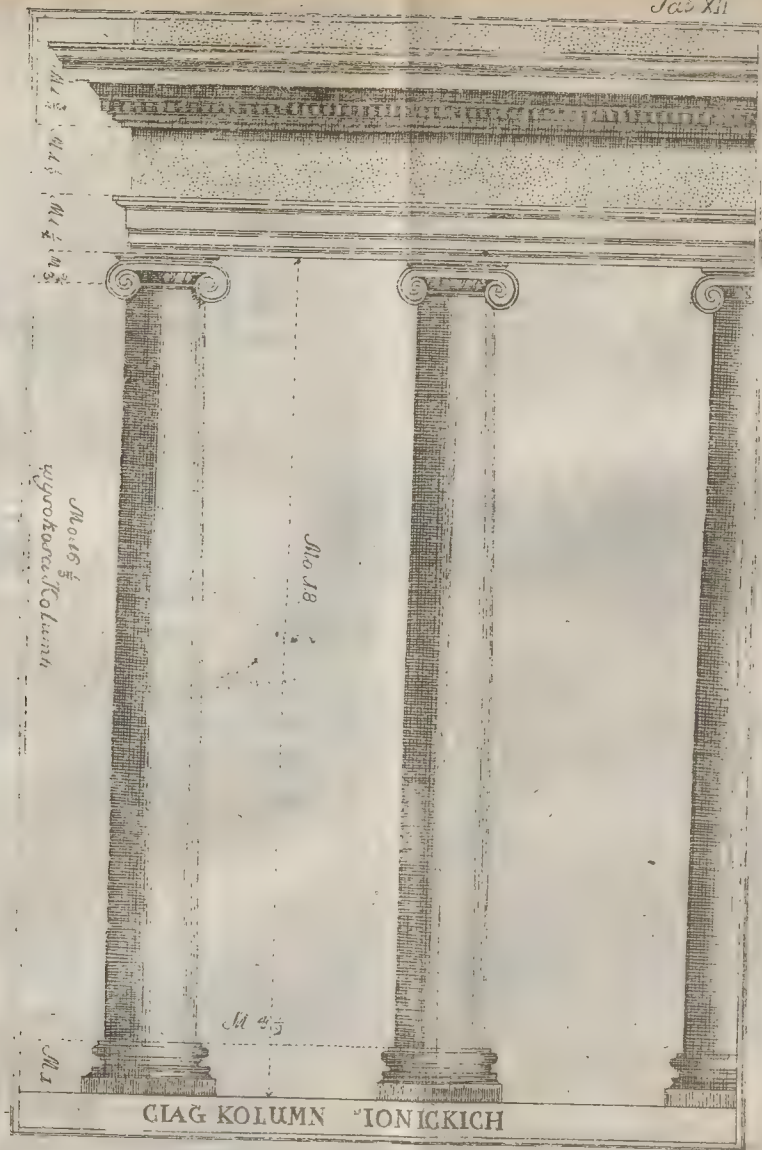


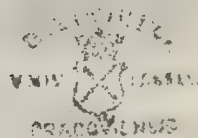


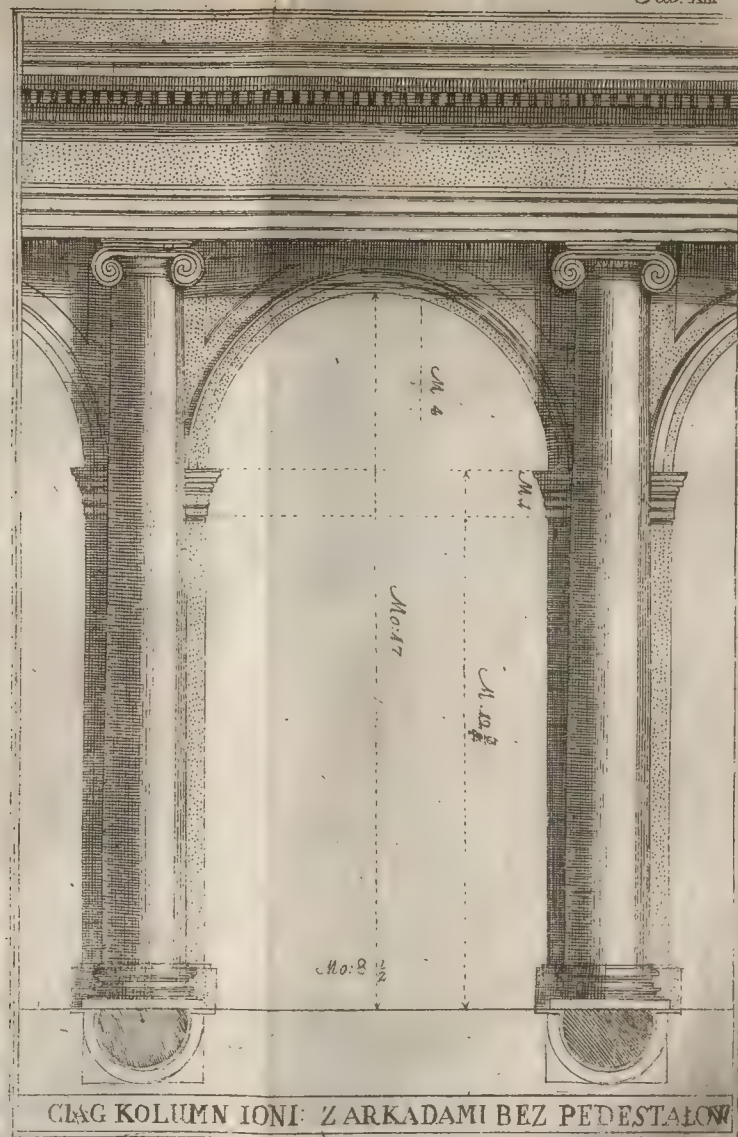
RECEIVED
JAN 10 1871
TREASURY DEPT
WASHINGTON



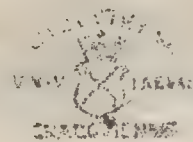




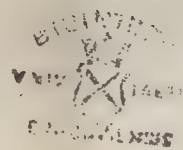


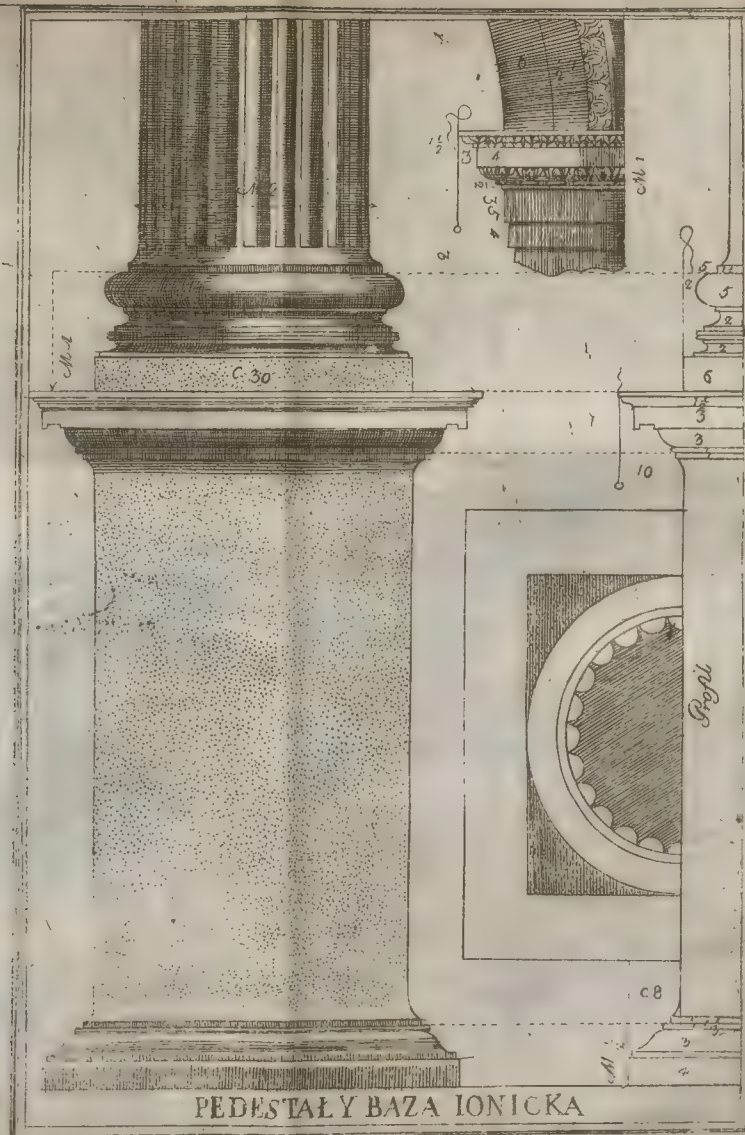


CIĄG KOLUMN IONI: Z ARKADAMI BEZ PEDESTALOW



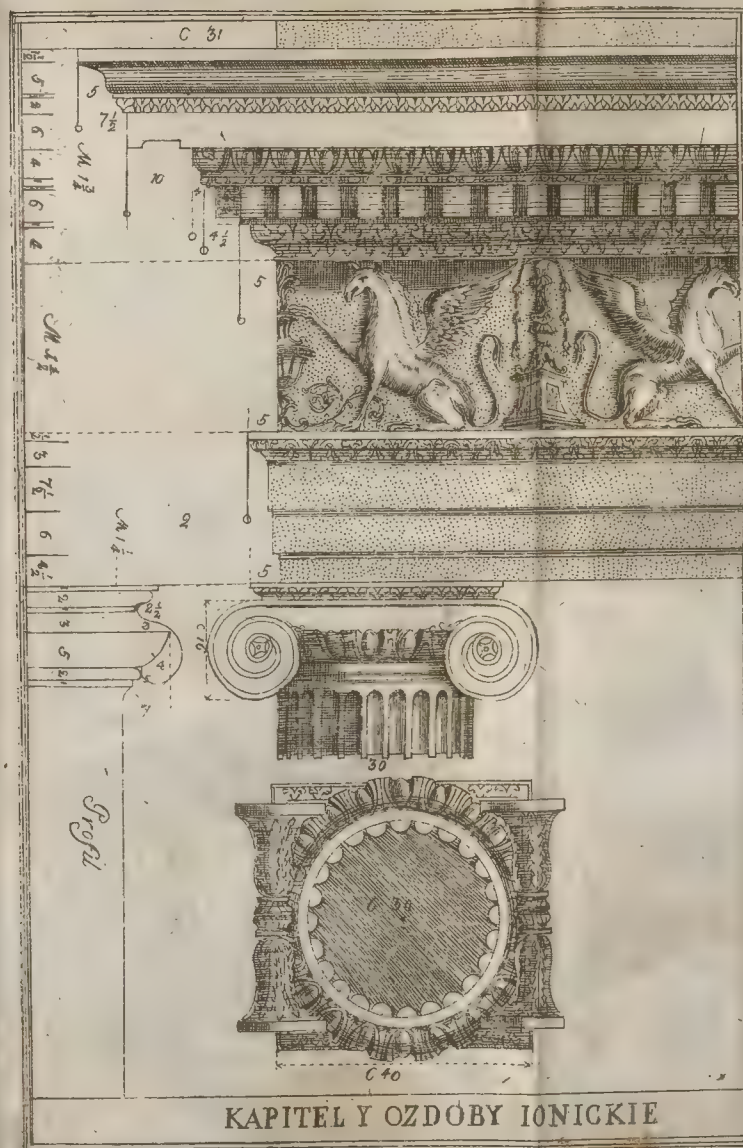


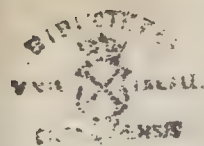


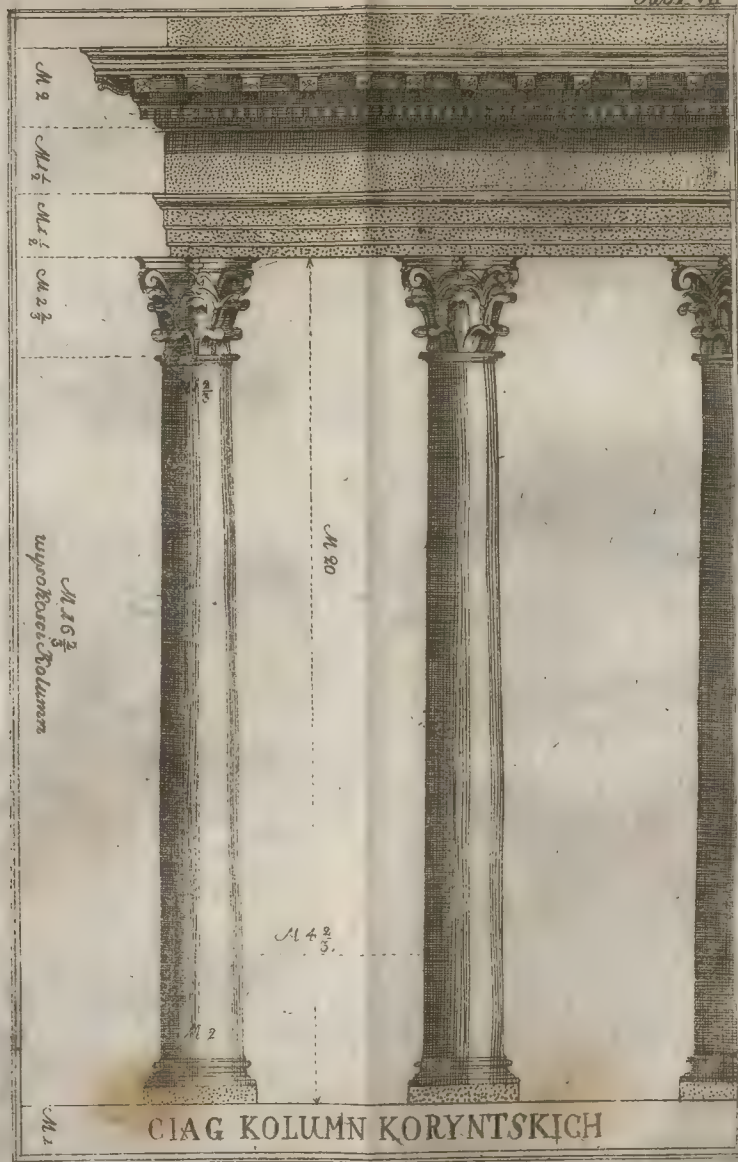


PEDESTALY BAZA IONICKA

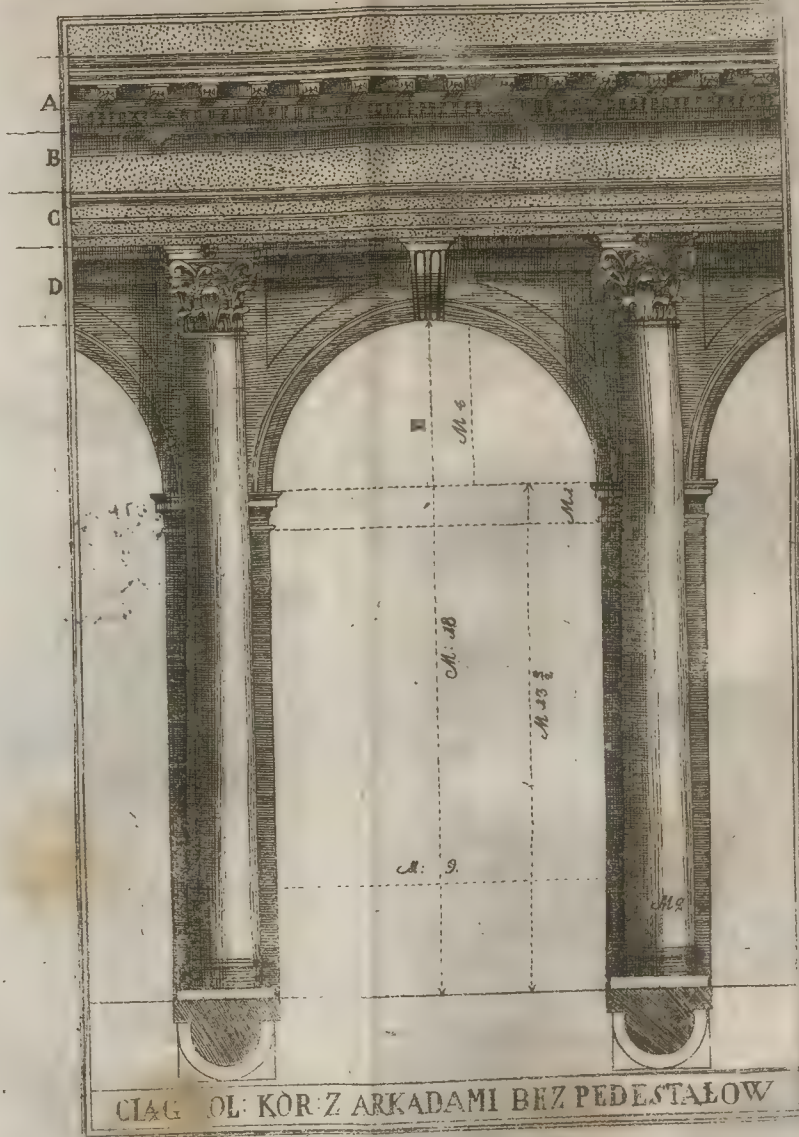
GRACOVENUS
YND
GRACOVENUS







STAMPED
V.A. 100
CHANCE

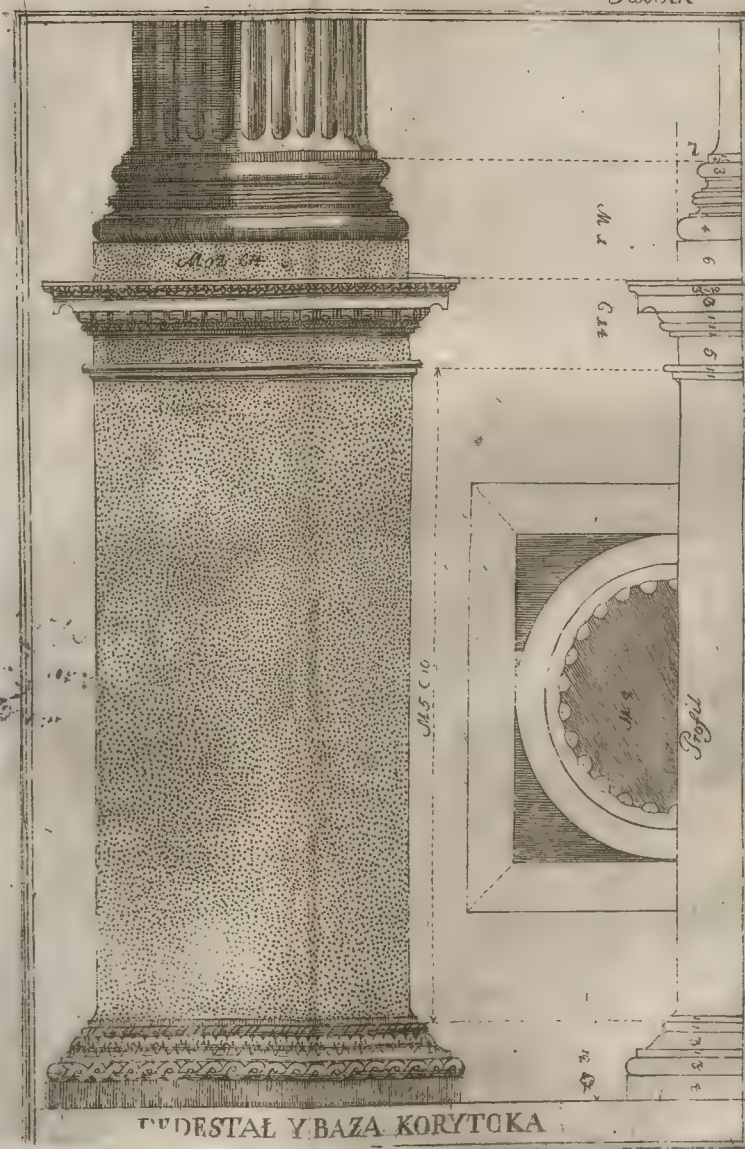


BIBLIOTHECA
VIA
MILITARIUM



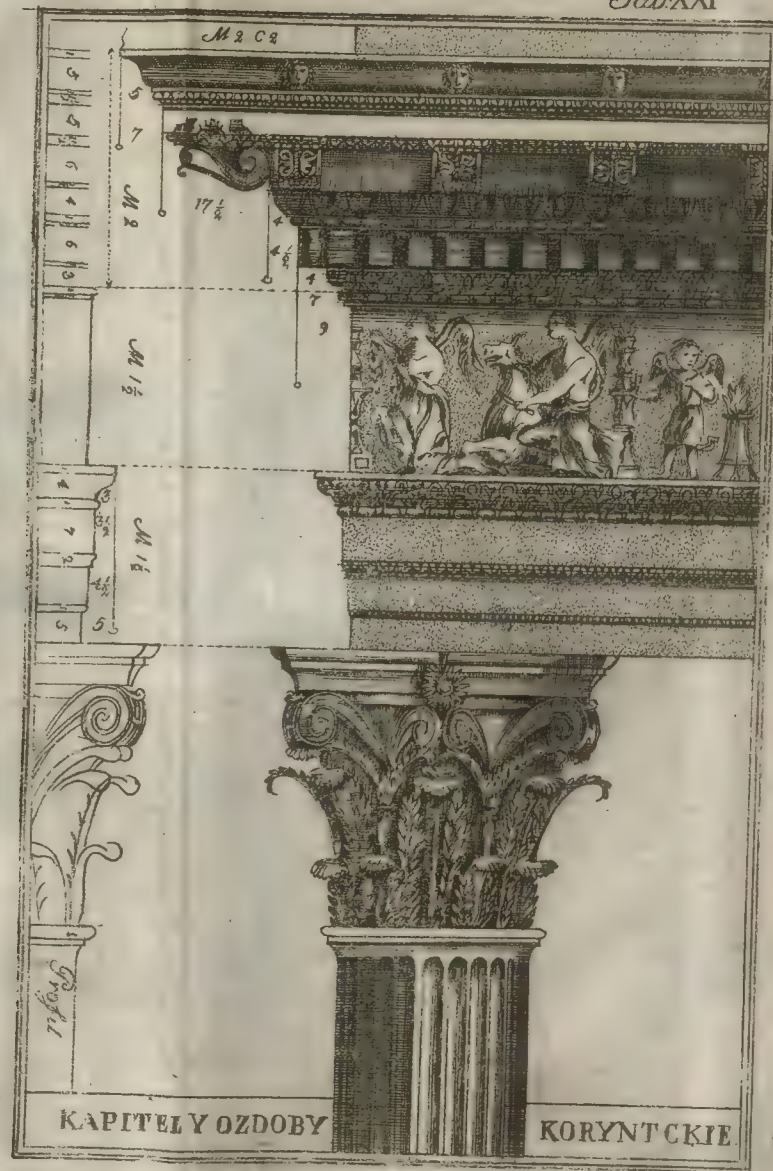
CIAG KOL KORYNTC Z ARKADAMI NA PEDESTALACH





PEDestal y BAZA KORYTOKA

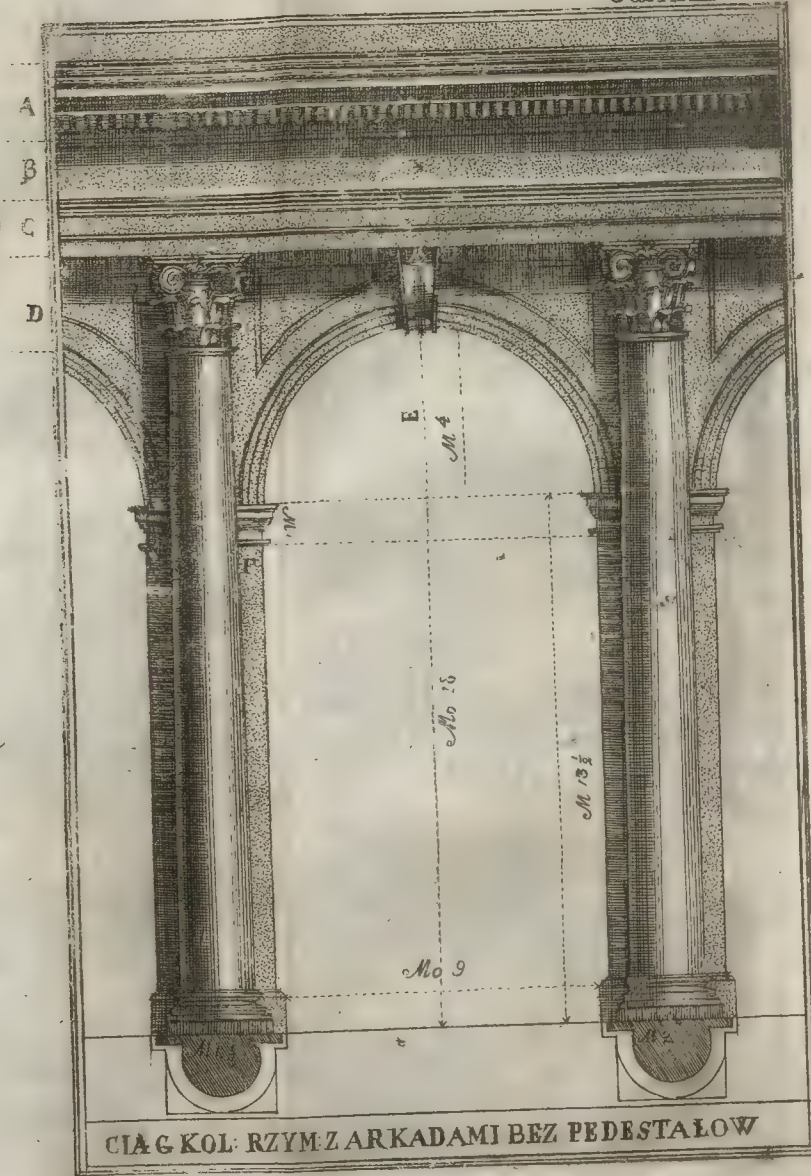
LIBRARY
V. 11. 1881.
CHANDLER



SECRET
V. M. J. A. C.
CRACOVENSES



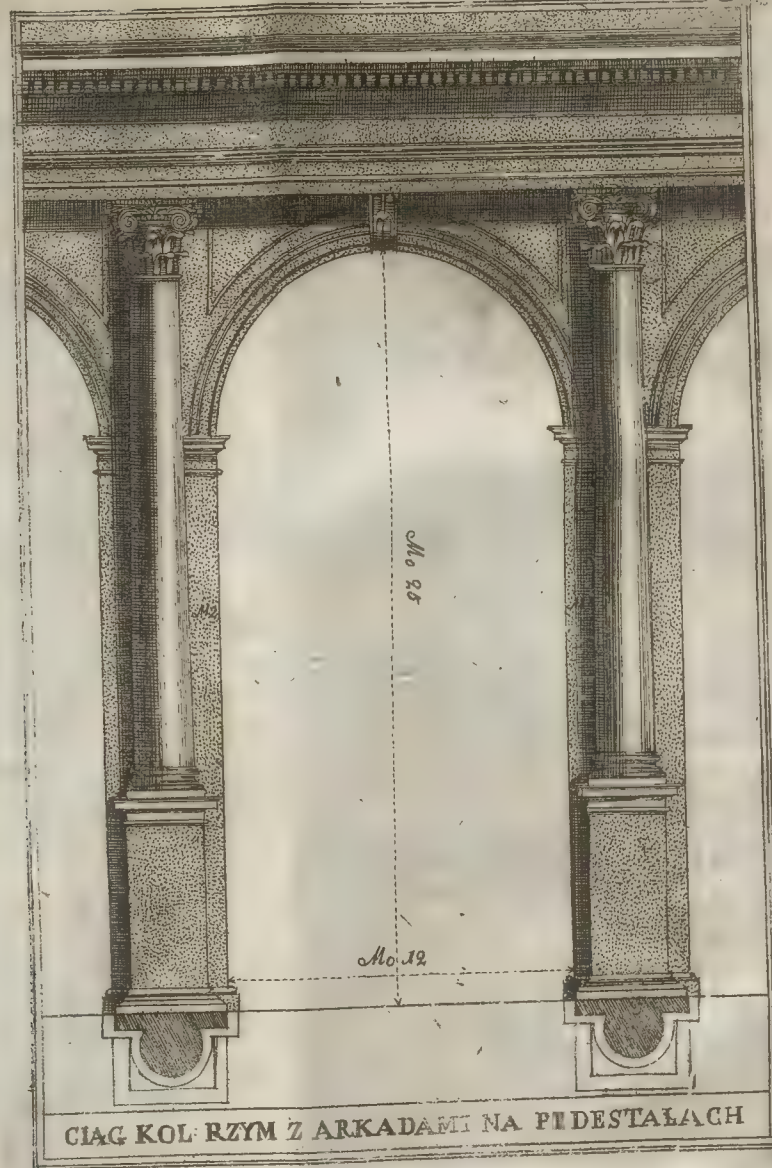
BIBLIOTHECA
VNI^{ERSITATIS} CRACOV^{ENSIS}

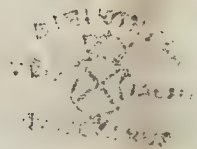


CIA G KOL RZYM Z ARKADAMI BEZ PEDESTALOW

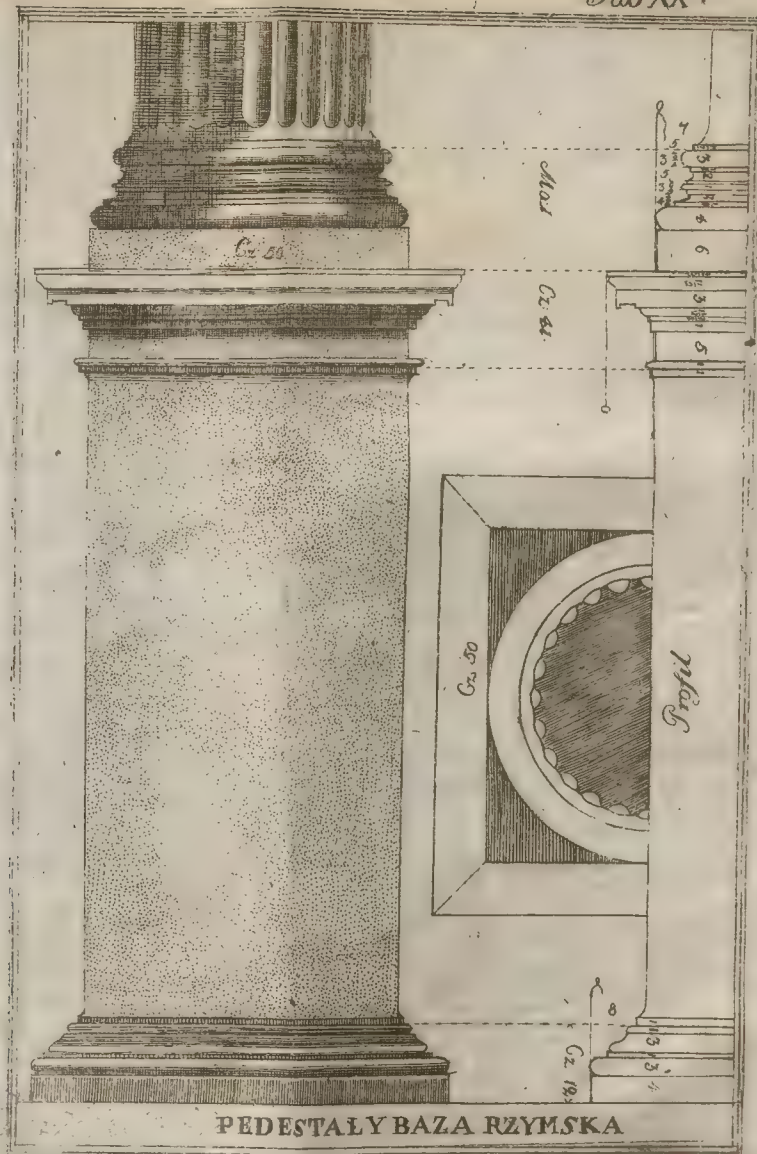
81210 THE CO.
VIA AIR MAIL
CH. COV. INDS

1000 1-1000 1-1000 1-1000



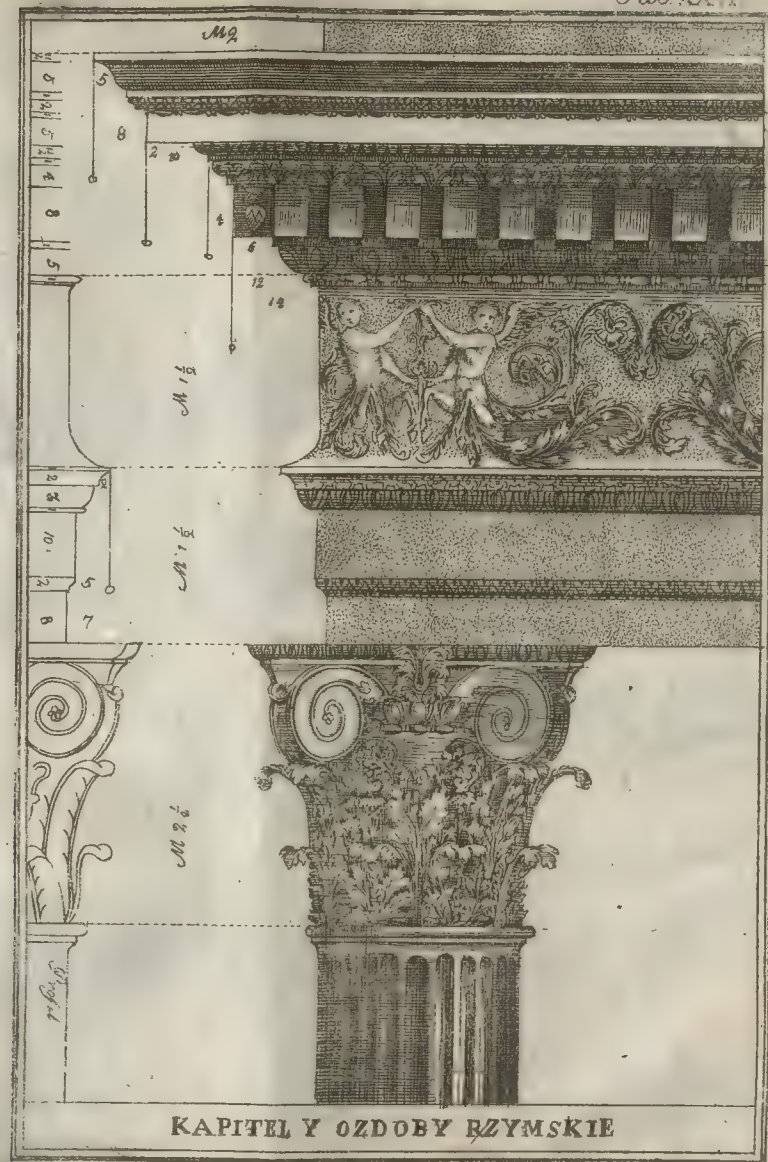


THE UNIVERSITY OF MICHIGAN
LIBRARY
ANN ARBOR, MICHIGAN

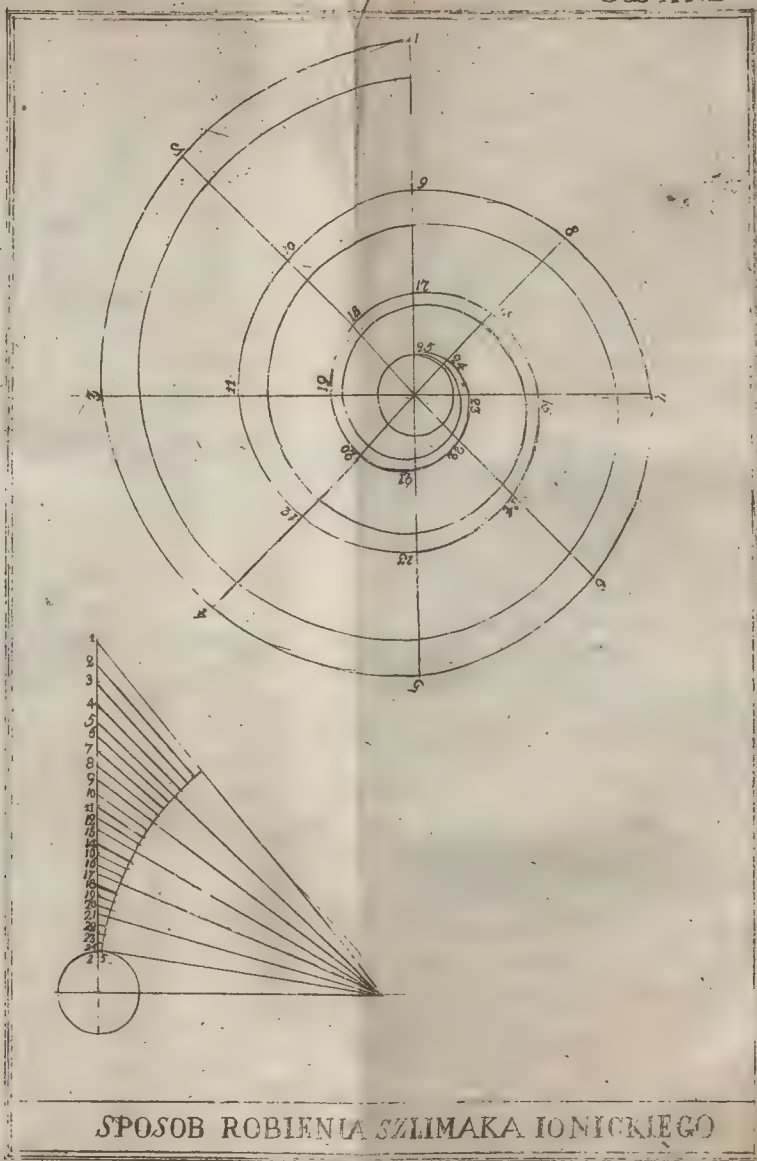




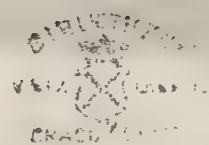
UNIVERSITY OF CALIFORNIA



BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS
CRACOVENSIS

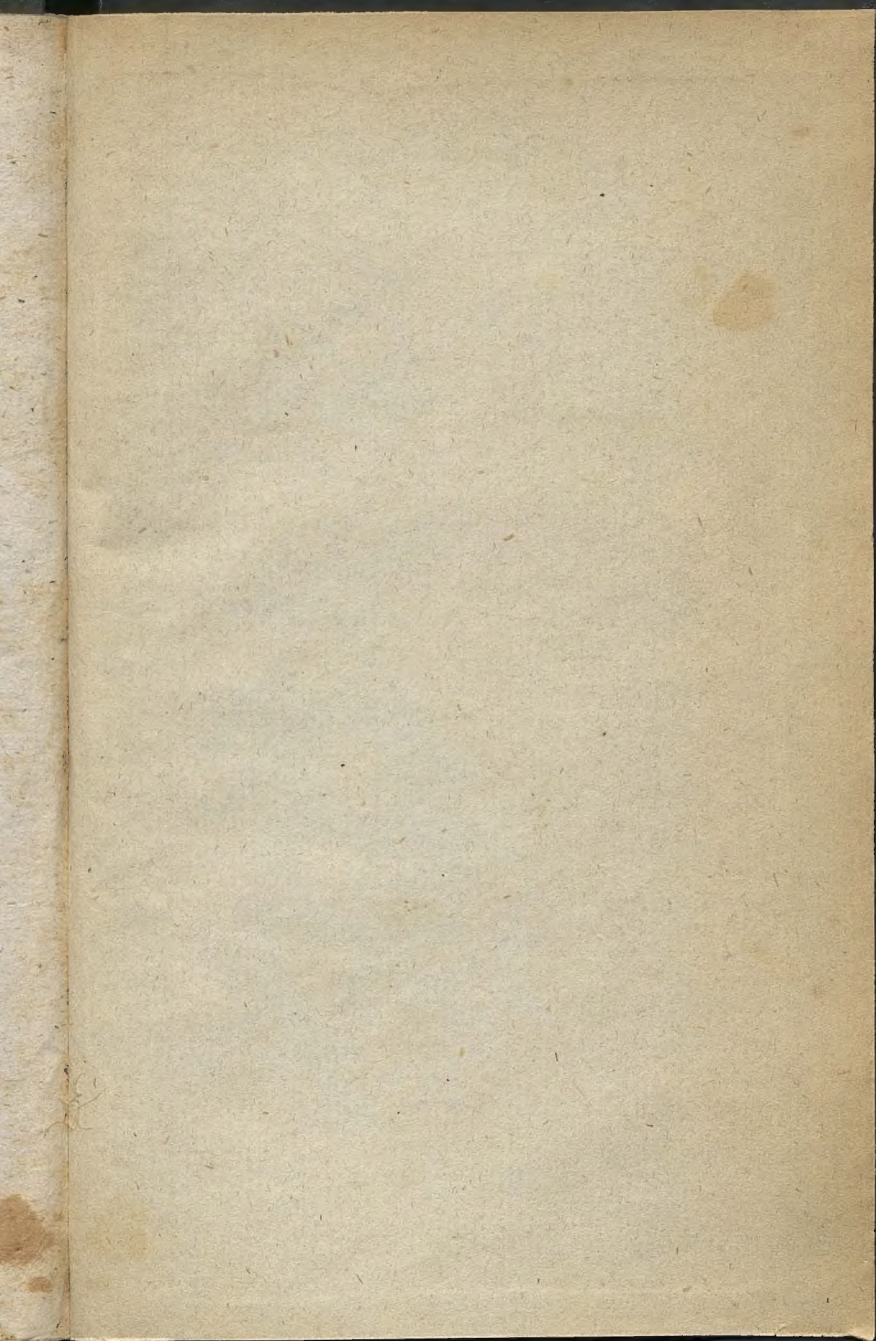


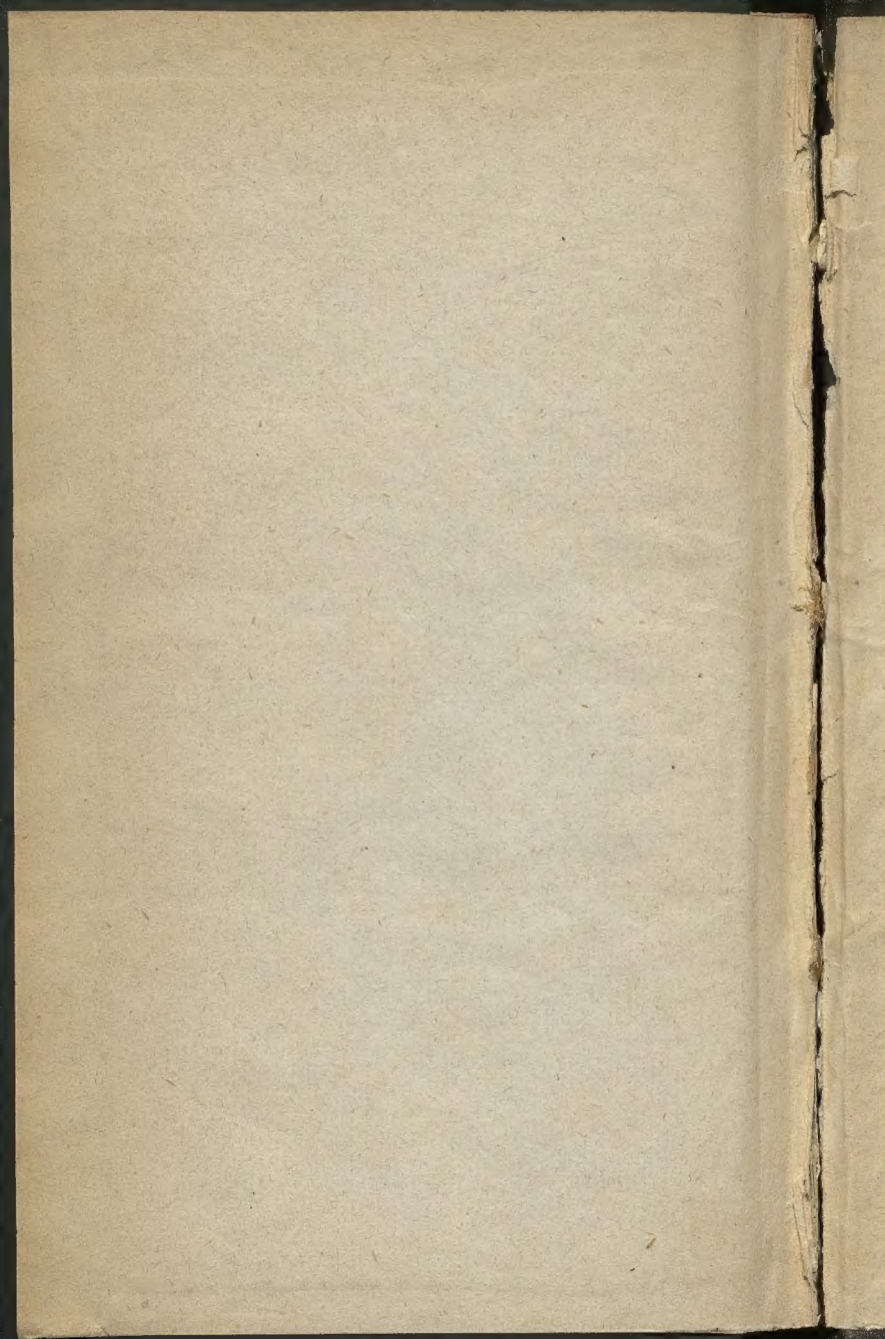
SPOSÓB ROBIEŃIA SZLIMAKA IONICKIEGO





BIBLIOTHECA
UNIV. IAC. PAUL.
CRACOVIAE





stdr0021516



Biblioteka Jagiellońska

D.

T.s.a.p. 8/2

D.
8.4.